



DZIENNIK ŁÓDZKI

NARCIARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA-1962

A. Łaciak w srebrze mistrzowskiego medalu



T. Engan mistrzem Średniej Krokwi

Wielką, radosną niespodziankę, sprawili nam nasi skoczkowie. W srobie na Średniej Krokwi Antoni Łaciak zdobył tytuł wice-mistrza świata. W pierwszej dziedzinie znalazł się także Gustaw Bujok. Lepszy od Łaciaka okazał się tylko jeden z głównych faworytów Norweg Toralf Engan. Trzecie miejsce przypadło w udziale mistrzowi olimpijskiemu ze Squaw Valley, Helmutowi Recknagelowi (NRD).

Krytyczna była druga seria. Bujok znów miał długi skok — 67,5, jednak uzyskał notę tylko 66,1. Startujący zaraz za Bujokiem Fin Silvennoinen popisał się kapitalnym skokiem. Poszybował w powietrzu jak ptak. Narty prowa dził idealnie równo i wyglądał za linią oznaczającą 69 m. Otrzymał notę 101,7.

O godz. 12 na Średniej Krokwi stąd do otwartego konkursu skoków 63 zawodników z 17 państw. Padający bez przerwy śnieg i wiatr uniemożliwiły jednak rozegranie konkursu. Tylko 13 zawodników oddało skoki, a potem komisja sędziowska zarządziła godzinną przerwę. Zderzeni zawodnicy czekali z niecierpliwością na lepsze warunki. Potem wiatr trochę się uspokoił i po uwolnieniu poprzednich skoków, wznowiono zawody.

Swoją pozycję poprawia mistrz olimpijski Recknagel. Skaczący zaraz po nim Łaciak nie potrafił poradzić sobie z wiatrem. Tym razem uzyskał odległość 64,5 i stosunkowo słabą notę 92,4. Niezawodny okazał się Norweg Engan. Znowu piękny, niezwykle pewny skok. Sędziowie ogłaszają 67 m i notę 95,4. Fin Kirjonen osiąga 65 m, a reprezentant ZSRR Cakadze — 64,5.

Konkurs rozpoczął słabszy zawodnik, Władimir Kameniski (ZSRR) odcignął 65 m, ale otrzymał tylko 93,6. Słabsze rezultaty mieli także Fin Silvennoinen, Austriak Egger, Japończyk Schimura. Z numerem startowym 57 wyruszył Antoni Łaciak. Z progu wyszedł wy soko w powietrze i poszybował leżąc niemal na deskach. Był to wspaniały skok. Na tablicy ukazała się liczba 68,5. Polak otrzymał notę powyżej 100 pkt.

Na początku trzeciej serii śnieg przestał nieco padać, a wiatr uspokoił się. Rozpoczęła się wspaniała, godna mistrzów świata walka, jakiej już dawno nie widziano.

Tuż za Łaciakiem stanął na starcie świetny Norweg Engan, mający numer 59. Dynamiczne wyjście z progu i spokojny, idealny lot. Stylowo Engan był lepszy od Polaka. Sędziowie ogłaszają — nota 101,3, długość skoku 68 m. Wala i Bujok skakali w pierwszej serii odważnie — 68,5, 64,5, ale mieli upadki. Bryłak w słabym styluwo skoku osiągnął tylko 60,5.

Bujok zaskoczył wszystkich wspaniałym skokiem długości 71 m. Takiego rezultatu nie zdołał dotychczas uzyskać żaden z uczestników konkursu. Polak uzyskał notę 101,8, a więc jeszcze jeden nasz zawodnik awansował do grona najlepszych. Złopingowani rezultatem Polaka intrygująco też skakał na pełny „gaz”.

Nową rewelacją jest Wala. Leżąc niemal w powietrzu wyciąga imponującą odległość 70,5, za co otrzymuje 101,5 pkt. Recknagel oddaje najpiękniejszy skok konkursu 71,5 m z notą 106,5. Łaciak, aby awansować, musiał przekroczyć 70 m. Polak „wyciągnął skok” na odległość 71,5 m i uzyskał notę 104,7. Na zakończenie emocjonującego konkursu publiczność zobaczyła jeszcze bezbłędny — jak zwykle — skok Engana 70,5 i niezwykle dynamiczny skok Cakadze — 71,5.

WYNIKI OTWARTEGO KONKURSU SKOKÓW NA ŚREDNIEJ KROKWI

1. Toralf Engan (Norwegia) skoki 68, 67, 70,5, nota 223,5
2. Antoni Łaciak (Polska) 68,5, 64,5, 71,5, nota 222,5
3. Helmut Recknagel (NRD) 66,5, 67, 71,5, nota 219,5
4. Hemmo Silvennoinen (Finlandia) 64,5, 69, 69 — 219,9
5. Koba Cakadze (ZSRR) 65,5, 65, 71,5 — 218,8
6. Veit Kuerth (NRD) 64, 69, 69,5 — 217,8
7. Gustaw Bujok (Polska) 64,5, 67,5, 71 — 214,1
8. Mikołaj Kamiński (ZSRR) 65, 69,5, 66 — 213,9
9. Mikołaj Szamow (ZSRR) 85,5, 66, 69,5 — 213,1
10. Wilhelm Egger (Austria) 67, 66,5, 64,5 — 212,8



Mistrz świata na średniej skoczni ni Norweg Toralf Engan ma 25 lat. Z zawodu jest eksperymentem. Jego gwiazda zabyła w 1960 roku, kiedy w konkursach w Holmenkollen zajął drugie, a w Falun trzecie miejsce. W ubiegłym roku w Falun, Engan był już pierwszy, słabiej natomiast wypadł w Holmenkollen, gdzie zajął piąte miejsce. Najwyższą formę osiągnął w tym sezonie.

Dziś V sesja WRN

Dzisiaj, w gmachu Prez. WRN w Łodzi, odbywa się V sesja Woj. Rady Narodowej, poświęcona omówieniu najistotniejszych aktualnych spraw. Wśród nich na czoło wysuwają się takie zagadnienia, jak: ocena działalności Woj. Związku Gminnych Sp-ni „Sam. Chłopska”, informacja o przebiegu realizacji uchwały WRN z dnia 5 marca 1959 r. w sprawie oceny zaopatrzenia ludności woj. łódzkiego w artykuły konsumpcyjne oraz informacja o przebiegu realizacji postulatów wyborców zgłoszonych w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. Porządek obrad przewiduje poza tym wybór stałego przewodniczącego obrad na rok 1962, omówienie zmian w składowości Komisji WRN i zmian w regulaminach pracy tychże komisji.

Drugie zwycięstwo Koleczyny

Pierwszą konkurencją mistrzostw świata w srobie 21 lutego był bieg na dystansie 10 km kobiet, do którego zgłosiło się 37 biegaczek. 4 biegaczki ZSRR — Koleczyna, Guskowa, Jeroszina i Baranowa zdobyły 4 pierwsze miejsca. Dla 8 startujących Skandynawek pozostały tylko do podziału 2 lokaty punktowane, którymi podzieliły się Finka Lehtonen oraz Szwedka Martinsson. Polki zajęły miejsca: Czerniawska 16, Stępałkówna 21 oraz Lewandowska 25. Czwartą naszą reprezentantką Stefania Biegówna nie ukończyła biegu. Historia konkurencji była krótka. Po pierwszych 2 km było już wiadome, że 4 zawodniczki radzieckie znajdują się na czele i tylko między nimi rozegra się walka o medale. Przez pierwsze 2 km nie było biega Biegówna, ale już na piątym kilometrze lepszym czasem od niej legitymowała się Czerniawska. W całości konkurencji właściciel największy zawód sprawiły Polki. Nieco słabiej, niż oczekiwano wypadły również Czechosłowaczki oraz Bułgarka Stolewa, która podczas ostatniej Olimpiady w Squaw Valley była na tym dystansie 9.

Dalszy ciąg wiadomości FIS na stronie 6

Wkrótce dymisja premiera Debre?

Rząd Francji akceptuje warunki porozumienia z TRRA

PARYŻ (PAP). Rząd francuski ogłosił w srobie wieczorem po zakończeniu posiedzenia Rady Ministrów komunikat oficjalny, w którym podaje do wiadomości, że tematem posiedzenia było sprawozdanie z przebiegu rokowań francusko-algierskich. „Rząd zaaprobował wnioski, do których doszły strony rokujące, zarówno jeśli chodzi o warunki przerwania ognia, warunki samookreślenia, jak i współpracy francusko-algierskiej, w tym również gwarancje dla mniejszości pochodzenia europejskiego”.

Kordon policji został wzmocniony. Do jej dyspozycji władze oddały wozy pancerne, uzbrojone w przeciwlotnicze karabiny maszynowe ciężkiego kalibru.

W Algierze wybuchł 24-godzinny strajk robotników lotniska. Personel lotniska zareagował w ten sposób na atak ultrarad, którzy w nocy ostrzelali z karabinów maszynowych autokar należący do Air Algerie, zabijając jednego człowieka i raniąc dwóch.

Na lotnisku Orly pod Paryżem wszyscy pasażerowie, którzy przed godziną siódmą rano przylecieli z Algierii, poddani zostali rewizji. Wszystkie loty do Algierii odwołano.

Dwukrotnie w ciągu srody Algier pozbawiony był prądu elektrycznego. Personel elektrowni jednogodzinnymi strajkami protestował przeciwko brakowi ochrony ze strony władz.

PARYŻ (PAP). Jak donosi paryski korespondent PAP Jan Gerhard we francuskich

kolach politycznych i dziennikarskich krają od niedzieli 18 bm pogłoski na temat rzekomej dymisji premiera Michela Debre. Jako kandydata na to stanowisko, w wypadku wstrzymania ognia w Algierii, wymienia się przedstawiciela kół wielkiej finansjery, popierających szefa państwa Pompidou.

Jednocześnie mówi się o możliwym odejściu ministra spraw wewnętrznych Freya, wysoce niepopularnego po masakrze demonstrantów antyfaszystowskich 8 lutego oraz ministra sił zbrojnych Messmeran, którego koneksje z kolami skrajnej prawicy są powszechnie znane.

PARYŻ (PAP). Rozpatrując ewolucję problemu algierskiego, komentatorzy prasy paryskiej oczekują z niepokojem reakcji OAS w wypadku osiągnięcia porozumienia między rządem francuskim i TRRA. „Paris-Jour” nie wyklucza „wielkiej próby”, pisząc że najniebezpieczniejsze będą dni bezpośrednio poprzedzające i następujące po ewentualnym wstrzymaniu ognia. Bardziej kategorycznie organ SFIO „Le Populaire” głosi: „nie należy robić sobie żadnych złudzeń: próba sił będzie nieunikniona w Algierii”.

Ze swej strony „Humante” stwierdza że fakt szukania przez władze gaullistowskie porozumienia z TRRA świadczy o potęgę wywołanego ruchu ludu algierskiego.

PARYŻ (PAP). — Władze francuskie wzmocniły ochronę zamku w Aunoy, w którym internowani są Ben Bella i jego czterej towarzysze. Wokół zamku umieszczono zasieki z drutów kolczastych.

XX-lecie PPR tematem konferencji naukowej w Bukareszcie

BUKARESZT (PAP). — W Muzeum Historii Partii w Bukareszcie odbyła się konferencja naukowa poświęcona XX-leciu PPR. W konferencji wzięło udział około 300 słuchaczy bukareszteńskiej szkoły partyjnej i aktywistów partyjnych.

Obszerny referat o roli i dorobku Polskiej Partii Robotniczej wygłosił lektor Wyższej Szkoły Partyjnej, kandydat nauk historycznych, N. Petreanu. Przemawiał również ambasador PRL w Rumunii Janusz Zambrowicz.

Mgr E. Kaźmierczak udekorowany Złotą Odznaką Uczestnika Pracy Społecznej



Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium Łódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu dokonano odznaczenia przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi mgr E. Kaźmierczaka Złotą Odznaką Uczestnika Pracy Społecznej, przyznaną w dniu 31 stycznia br.

Odznakę wręczył mgr E. Kaźmierczakowi przewodniczący Łódzkiego Komitetu FJN dr Leon Wittecki, życząc mu dalszych owocnych wysiłków dla dobra naszego miasta.

Foto: L. Olejniczak

Plastycy i „Dziennik Łódzki” zapraszają na wystawę „Subskrypcja grafiki”

Jak pamiętamy, w grudniu, staraniem sekcji graficznej, oddziału ZPAP w Łodzi oraz redakcji „Dziennika Łódzkiego”, czynna była w lokalu CBWA (ul. Piotrkowska 102) wystawa pod nazwą „Subskrypcja grafiki”. W skład jej weszły drzeworyty, linoryty, akwatinty, litografie itd. czołowych grafików łódzkich.

Obecnie wystawa ta wychodzi ze śródmieścia do nowych dzielnic i osiedli. Właśnie tam, gdzie ściany nowoczesnych mieszkań czekają na nowoczesny akcent plastyczny — a więc na dobrą artystyczną grafikę!

Pierwsza wystawa tego cyklu otwarta zostanie dziś, w czwartek (22 bm.) w Księgarni Domu Książki przy ul. Cieszkowskiego 4.

Lokal ten jest bardzo przyjemny i urządzony estetycznie. Ponieważ jednak rozmianami swymi ustępuje on sali przy ul. Piotrkowskiej 102, ilość eksponowanych prac ze 100, zredukowana została do 65. Oczywiście wybrano grafiki najlepsze oraz te wszystkie, które w dotychczasowej akcji cieszyły się największym powodzeniem. Prócz tego doszło jeszcze kilka nowych — naszym zdaniem — interesujących prac graficznych.

Ażby pójść na rekę ewentualnym nabywcom, organizatorzy wystawy „Subskrypcja grafiki” przygotowali w nowym lokalu pewną ilość ram ze szkłem, tekturą, a nawet... z gwóźdźkami. Tak więc każdy będzie mógł wybrany przez siebie obraz oprawić sobie w domu sam.

Wystawa grafiki w Księgarni Domu Książki przy ul. Cieszkowskiego czynna będzie przez kilka tygodni. Po jakimś czasie przeniesiona ona zostanie na inny kraniec miasta, ażeby również i mieszkańcy tego regionu mieli możliwość nabycia taniego, a naprawdę wartościowego dzieła sztuki.

Akcja prowadzona przez sekcję graficzną ZPAP w Łodzi oraz redakcję „Dziennika Łódzkiego” jest jeszcze jedną for-

Po locie płk. Glenna Świat gratuluje, komentuje i... porównuje z sukcesami radzieckimi

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przelał depeszę gratulacyjną do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Johna F. Kennedy'ego z okazji sukcesu pierwszego kosmonauty amerykańskiego — pułkownika Johna Glenna.

NOWY JORK, LONDYN, MOSKWA (PAP). Podpułkownik John Glenn odpoczywał w srobie na wyspie Grand Turk po trudach 5-godzinnej wyprawy w kosmos i 2-miesięcznego na nią oczekiwania. Tymczasem z całego świata płynęły do astronauty gratulacje i powinszowania, zaś ko-

mentatorzy naukowcy pięciu kontynentów znowu zaczęli się zastanawiać, jakie są szanse Ameryki w kosmicznym wyścigu ze Związkiem Radzieckim.

W srobie rano 40-letni John Glenn musiał jeszcze przejść specjalne badania. Lekarze mierzyli tętno, ciśnienie, robili rozmaite analizy i próby, zaś eksperci notowali wszystkie, co astronauta miał do powiedzenia na temat swego lotu, swych wrażeń, pracy mechanizmów itp.

W czwartek Glenn będzie jeszcze odpoczywał i przyjmował ekspertów w szpitalu na Grand Turk, a w piątek ma przybyć na Przylądek Canaveral, gdzie powita go m. in. prezydent Kennedy. Tego samego dnia astronauta wystąpi zapewne na konferencji prasowej. Główne uroczystości powitania Glenna mają odbyć się w Waszyngtonie na początek przyszłego tygodnia.

Gratulacje dla Glenna nad-

chodzą nieprzerwanie — albo na Grand Turk, albo do prezydenta Kennedy'ego. Przysłałi je m. in. Gagarin i Titow, sekretarz generalny ONZ U Thant, premier Chruszczow, prezydent de Gaulle, prezes Akademii Nauk ZSRR, Mstisław Keldysz oraz wybitny radioastronom brytyjski Bernard Lovell.

W mieście Tampa na Florydzie jedną z ulic nazwano już ulicą Glenna. Przynajmniej 10 młodym Amerykanom, urodzonym we wtorek, nadano imię na John Glenn.

Prasa światowa przyniosła w srobie masę komentarzy, z których większość poświęcono oczywiście porównaniu osiągnięcia amerykańskiego z ogromnymi sukcesami radzieckimi.

Powszechna konkluzja jest taka: „Wtorkowym lotem Glenn na Stany Zjednoczone wprawdzie wlażyły się do wyścigu, którego ukoronowaniem za lat 6 czy 8 będzie wylądowanie człowieka na Księżycu, ale ZSRR ma nadal olbrzymią przewagę”.

(Dalszy ciąg na str. 2)

W sobotę II Zjazd ZMW

WARSZAWA (PAP). — W sobotę 24 bm. rozpoczyna się w Warszawie obrady II Krajowego Zjazdu Związku Młodzieży Wiejskiej.

Tegoż dnia o godz. 9.55 Telewizja i Polskie Radio w programie I transmitować będą z Sali Kongresowej PKiN otwarcie zjazdu ZMW.

Na Wybrzeżu znów sztormy

Alarm powodziowy trwa!

WARSZAWA (PAP). — Z zachodniego wybrzeża znów nadeszły niepokojące meldunki: po chwilowym uspokojeniu ponownie nadszedła wicher i wzmógł się sztorm na morzu. Poziom wody w Świnoujściu podniósł się o 96 cm ponad normalny stan. W wielu nowych miejscach, wskutek przerwania wałów ochronnych, woda wdarła się w głąb lądu.

Jezioro w Niechorzu położone 300 m od morza połączyło się z wodami morskimi. Zalana została stacja kolejowa. Zagrożony jest Trzebiatów i okolica.

Ambasador Gwinei złożył listy uwierzytelniające

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął 21 lutego br. w Belwederze na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Gwinei w Polsce Barry Boubacar Biro, który złożył listy uwierzytelniające.

Po raz pierwszy szukamy naftę na głębokości 4500 metrów

KRAKÓW-KROSNO (PAP). Po raz pierwszy w historii polskiego przemysłu naftowego przystąpiono do wierceń na głębokości 4500 metrów. Stwarza to znacznie większe możliwości natrafienia na ślady ropy naftowej w tzw. fałdach wglębionych. To trudne przedsięwzięcie stało się możliwe dzięki wyposażeniu przez Związek Radziecki w odpowiedni sprzęt naszej służby poszukiwawczej.

Dotychczasowe wiercenia naftowe docierały przeciętnie do głębokości 2500 metrów, a tylko w sporadycznych wypadkach doprowadzano je do 3000 metrów.

Z Konga

Projekt nowej konstytucji przedmiotem walki politycznej Najemnicy Czombego w ataku

PARYŻ (PAP). — Rzecznik ONZ w Leopoldville oficjalnie potwierdził w czwartek zdobycie Kongolo przez żandarmerię katangijską. Rzecznik określił ten nowy akt bezprawia ze strony Czombego jako „bardzo poważną sprawę” i oświadczył, że ONZ

zwróciła się do premiera Adouli o pozwolenie na wysłanie misji do Kongolo dla zbadania sprawy na miejscu.

LEOPOLDVILLE (PAP). — Politycy kongijscy rozpoczęli dyskusję nad nową konstytucją, która zastąpić ma obecną przyjętą 16 maja 1960 r., tzn. przed osiągnięciem niepodległości. Opracowali ją — Belgowie — i to zdecydowało o jej charakterze.

Nie dziwnego, że jeden z senatorów kongijskich określił tę konstytucję jako „źródło największych trudności na drodze do zaprowadzenia praworządności republikańskiej w Republice Kongijskiej”.

Prace nad stworzeniem nowej konstytucji nie mają jednak charakteru dyskusji prawnych, lecz raczej ostrej walki politycznej między politykami idącymi na paszku Zachodu a elementami patriotycznymi, które chcą skreślić z przyszłej konstytucji wszystkie paragrafy ochraniające prawa kolonialistów, paragrafy, które figurują w dotychczas obowiązującej konstytucji.

Z ostatniej chwili

NOWY JORK (PAP). Korespondent Agencji AP podaje, że wojska Czombego kontynuują walkę w północnej Katandze i zbliżają się do stolicy tej części kraju, miasta Aberville. Miasto to znajduje się od końca ubiegłego roku w rękach Centralnego Rządu Kongijskiego.

nie, Płońsku i Płocku. Do stanu alarmowego dochodzi też poziom wód na górnej i środkowej Warcie.

NRF odpowiada na propozycje ZSRR

MOSKWA (PAP). — Ambasador Niemiec zachodnich w Moskwie, dr Hans Kroll, złożył w środę wizytę w radzieckim Ministerstwie Spraw Zagranicznych i wręczył odpowiedź z rządu NRF na radzieckie memorandum z 27 grudnia ub. r., dotyczące propozycji bezpośrednich rozmów między ZSRR i NRF na temat rozwiązania spornych problemów.

Treść odpowiedzi na razie nie jest znana.

W pojedynku ze śnieżycą PKP wychodzą zwycięsko Nadal trudności na szosach

WARSZAWA (PAP). — Mimo dużych opadów śnieżnych w wielu rejonach centralnej i północnej Polski, silnej zamieci na Podkarpaciu oraz w Bieszczadach — transport kolejowy pracował nadszpedzenie dobrze. Z kilkunastu godzin w godzinach rannych przybyły do stolicy, tylko dwa międzynarodowe miały opóźnienia: pociąg z Berlina — 40 min. i z Pragi — zaledwie 8 min. Również na linii Kraków — Zakopane nie było zakłóceń w ruchu, choć do akcji usuwania śniegu na torach musiały wejść trzy wielkie plugi kolejowe.

Natomiast dla transportu samochodowego nowa fala opadów śnieżnych stworzyła znów ogromne kłopoty. Wiele dróg, z takim mozołem odśnieżonych w ciągu ostatnich dni, zostało ponownie zablokowane przez zasy. Zasy takie, dochodzące do 2 m wysokości, prawie całkowicie sparaliżowały ruch drogowy w trzech bieszczadzkich powiatach: Ustrzyki Dolne, Lesko i Sanok. Choć nieprzerwanie pracowali plugi odśnieżne, komunikacja autobusowa w woj. rzeszowskim zawieszona była na 30 liniach.

W rejonie Zakopanego — na trasach FIS — pracowało 11 plugów mechanicznych, wojsko i cała służba drogowa, dzięki czemu pojazdy na tych trasach mogły kursować bez

Premier Nehru za „konferencją 18” na najwyższym szczeblu

DELHI (PAP). — Premier Indii Jawaharlal Nehru przesłał 19 bm. odpowiedź na propozycję przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Nikity Chruszczowa, w sprawie zwołania konferencji rozbrojeniowej 18 państw na szczeblu szefów rządów lub państw.

Nehru pisze: „Zgadzam się całkowicie z panem, że osiągnięcie porozumienia w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia jest najważniejszym problemem dla przyszłości świata”. Nehru wyraża jednak obawę, że w związku z odbywającymi się obecnie wyborami do parlamentu indyjskiego i mającym nastąpić później utworzeniem nowego rządu nie będzie mógł wyjechać z Indii w połowie marca.

Premier Indii uważa, że najbardziej dogodnym terminem dla zwołania konferencji byłby koniec kwietnia.

„Nowe tendencje” w działalności gangsterów USA

WASZYNGTON (PAP). Dyrektor Generalnego Biura Śledczego, Hoover oświadczył, że w ciągu ostatnich 10 lat znacznie wzrosła w Stanach Zjednoczonych liczba poważnych przestępstw. Szczególnie groźny stan notuje się na odcinku przestępstw nieszczęśliwych (60 procent wszystkich przestępstw).

Straty powstałe w wyniku rabunków i kradzieży ocenia się na sumę przeszło 22 miliardów dolarów.

Hoover zwrócił uwagę na „nowe tendencje” w działalności amerykańskich gangsterów. Wielcy „bossowie” organizacji przestępczych nie muszą już się ukrywać. Dzięki olbrzymim dochodom uzyskiwanym z przestępczych operacji wywierają oni poważny wpływ na władzę i kółka przemysłowe.

W związku z katastrofą żywiołową premier ZSRR Nikita Chruszczow wystosował do kanclerza NRF, Konrada Adenauera depeszę z wyrazami współczucia dla ludności NRF.

Do Bonn i Hamburga napływają z wielu krajów podobne depesze od różnych ośrodków politycznych i organizacji społecznych.

BERLIN (PAP). — Nad obszarem NRD przeszedł silny orkan, który poczynił wielkie szkody w drzewostanie. Wicherura polamała lub powyrwała wiele drzew. W okolicach Magdeburga straty oblicza się na około 120.000 m³ drzewa.

1,5 mld. marek wynoszą straty 20 tys. osób bez dachu nad głową Tragiczne zniwo powodzi w Hamburgu



Tak wielkiej powodzi Hamburg nie przeżywał od 1825 roku...

BONN (PAP). — Po tragicznej powodzi życie w Hamburgu i okolicach wraca powoli do normalnego stanu. Władze miejscowe zwróciły się do Holandii z prośbą o wypożyczenie specjalnych statków-pomp w celu szybszego osuszenia terenów nawiedzonych przez powódź. Stałki te przepompują wodę do Laby.

W samym Hamburgu elektrycznie przystąpiły w środę do normalnej pracy.

Władze oceniają, że szkody materialne wyrządzone przez powódź w Hamburgu wynoszą półtora miliarda marek. Spośród przeszło 20 tysięcy osób, które pozabawione zostały dachu nad głową, tymczasowe schronienie znalazło jedynie 3.500 dzieci, 350 chorych, 900 starszych oraz 2.000 innych osób. Dla bezdomnych Ministerstwo Gospodarki NRF postanowiło sprządnąć z krajów sędziawskich 6.000 prefabrykowanych domków.

Podano do wiadomości, że akademii żałobna ku czci ok. 300 ofiar powodzi odbędzie się w Bremie w czwartek, a w Hamburgu w poniedziałek przyszłego tygodnia.

WSPÓLCZUCIE DLA LUDNOŚCI NRF

W związku z katastrofą żywiołową premier ZSRR Ni-

W 1959 r. produkcja turbin w Zakładach Mechanicznych w Elblągu (nasz jedyny producent) wynosiła zaledwie... 32 MW, w 1960 r. — 186 MW, w 1961 r. — 396 MW, a w tym roku fabryka wyprodukuje agregaty prądu twardzie o łącznej mocy 404 MW. Stajemy się poważnym producentem turbin w Europie i to producentem o dużej dynamice wzrostu produkcji. Zakłady w Elblągu pod względem technicznym osiągnęły (głównie dzięki opanowaniu budowy wielkich 125-megawatowych turbin) znajdują się na szóstym — siódmym miejscu wśród europejskich firm.

W 1965 r. „Elbląg” ma zbudować turbiny o łącznej mocy 675 MW.

Wielkie turbiny — nowa specjalność made in Poland

WARSZAWA (PAP). „Konin”, „Siekierki”, „Halemba”, „Jaworzno” — oto niektóre z naszych elektrociepłowni, otrzymujących w tym roku turbiny dużej mocy krajowej produkcji. Przemysł nasz zaspokaja pod tym względem bieżące potrzeby energetyki już w 30-40 proc. Jeszcze 2-3 lata temu nie miał on tu prawie nic do powiedzenia.

Po locie ptk. Glenn

(Dokończenie ze str. 1)

A oto kilka charakterystycznych komentarzy: Brytyjski publicysta naukowy Chapman Pincher tak uzasadnia na łamach „Daily Express” dlaczego przewaga radziecka jest wciąż duża: 1 Rakieta, która wyniosła na orbitę 5-tonowy statek Titowa była olbrzymem w porównaniu z Atlasem, który dźwignął 2-tonową kabinę Glenn.

2 Statek Wostok jest znacznie doskonalszy od kabiny Merkury.

3 Podczas eksperymentu z lunnikami naukowcy radzieccy nie tylko trafili w dziecinnie, lecz również uzyskali obrazy telewizyjne jego drugiej strony. W ten sposób wykazali wyraźną wyższość w kierowaniu dalekosiężnymi rakietami.

4 Rakiety rosyjskie działają niezawodnie. Uczeń radziecki zajmuje się budo-

wą wielkich rakiet co najmniej 5 lat dłużej niż amerykańscy.

Leonid Siedow, „ojciec” radzieckich Sputników oświadczył korespondentowi TASS: „Jest to wielki sukces amerykańskiego programu lotów kosmicznych, owoc napiętej i długotrwałej pracy amerykańskich uczonych, inżynierów i wielu specjalistów. John Glenn wykazał wielką odwagę i siłę woli. Gratulujemy im udanego eksperymentu”.

W samych Stanach Zjednoczonych sukces Glenn, kończący 2-miesięczny okres oczekiwania, przyjęto z wyrazną ulgą i rzeź jasną z ogromnym entuzjazmem. Według ostatnich doniesień, Kongres amerykański postanowił uchronować Glenn'a i 6 pozostałych astronautów programu Merkury specjalną sesją w poniedziałek po południu.

ZE SWIATA

WASZYNGTON. — Pierwszy sekretarz ambasady PRL w Waszyngtonie, Edward Kmieciak, wygłosił ostatnio w trzech amerykańskich uniwersytetach cykl odczytów poświęconych polskiej polityce zagranicznej, ze szczególnym uwzględnieniem planu Rapackiego. W Dayton (Ohio) przedstawiciel Polski udzielił na temat półgodzinnego wywiadu telewizyjnego.

NIKOZJA. — Prezydent Cypru arcybiskup Makarios przyjął zaproszenie prezydenta Kennedy'ego i uda się z wizytą do Stanów Zjednoczonych w początkach czerwca br.

BERLIN. — W dniach od 23 do 25 marca br. odbędzie się w Wiedniu międzynarodowe spotkanie kobiet, na którym delegatki ze wszystkich kontynentów obradować będą nad sku-

tecznymi środkami zapobieżenia groźbie wojny atomowej. Decyzja co do tego spotkania zapadła w październiku 1961 r. na naradzie Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet w Budapeszcie.

MOSKWA. — Po raz pierwszy udało się geologom natrafić w północnym Kaukazie na pokłady ropy naftowej. Z szybu w wierceniu na głębokości 3,061 metrów trysnęła fontanna ropy dająca 150 ton tego cennego paliwa na dobę.

RZYM. — Znana gwiazda filmu amerykańskiego, Elisabeth Taylor po kilkudniowym pobycie w rzymskiej klinice, udała się do swej wili położonej w pobliżu Rzymu. Jak wiadomo, przed kilku dniami zatrula się ona pokarmem.

Kronika wypadków

WCZORAJ DO GODZ. 22 zarówno w KM MO jak i Komen die Wojewódzkiej nie odnotowano żadnych poważniejszych wypadków.

MO w mieście interweniowała tylko w kilku sprawach nieporozumień małżeńskich oraz zakłóceń spokoju publicznego przez wyznawców Bachusa.

DWA WYPADKI drogowe odnotowała Kom. Ruchu MO: wczoraj rano ok. godz. 8 przy skrzyżowaniu ulic Gdanskiej i Próchnika samochód osob. prowadzony przez Bolesława Korbulę (Wiewiórca 7) potrafił 71-letnią starszkę Marię Wróblewską (Próchnika 39). Kobieta doznała złamania prawego nadgarstka oraz ogólnych potłuczeń.

Pod samochód ciężarowy prowadzony przez Witolda Zietlewicza (wiesz Jezów) wpadł w godz. południowych na ul. Armii Czerwonej przy posesji nr 28, ośmioletni Tadeusz Klimek (Nowy Świat 28). Chłopiec wylebnięt nieostrożnie na jezdnię zza innego samochodu. Doznał on ogólnych potłuczeń.

UWAGA RODZICE! Miłcha za uważała ostatnio wzmnożoną ilość zabaw dzieci na jezdnich. Unrównała one sanceskowanie i twórczość. Apelujemy do rodziców, by baczejniejsza opieką otoczyli dziatew i wystrzegli, że jezdnia nie może służyć za zabaw. (twi)

Radzieckie antyrakiety

★ Pryska mit o broni „absolutnej” ★ Cała kula ziemiska w polu widzenia ★ Jak polować na ruchome cele

Prace nad rozwojem środków obrony powietrznej, szczególnie przed rakietami balistycznymi, prowadzone są w Związku Radzieckim — jak należy przypuszczać — od dość dawna. O zakończeniu ich zakomunikował minister obrony ZSRR, marszałek Malinowski, na XXII Zjeździe KPZR, stwierdzając, że w Związku Radzieckim... „pomyślnie rozwiązano również problem zestrzeliwania rakiet w locie”.

Naukowcy i konstruktorzy radzieccy rozwiązali zatem jedno z najbardziej trudnych i skomplikowanych zadań, jakie kiedykolwiek stanęły przed nauką i techniką. Można stwierdzić bez żadnej przesady, że jest to zadanie znacznie trudniejsze niż skonstruowanie precyzyjnych, o wielkim zasięgu i mocy rakiet międzykontynentalnych. Naukowcom i konstruktorom radzieckim udało się zarazem rozwiązać problem, który nie został jeszcze w pełni rozwiązany w żadnym innym państwie na świecie.

Jedną bowiem amerykańską przeciwrakietową „Nike-Zeus”, nad którą prace prowadzone są w USA od dłuższego czasu, a która kosztowała już Pentagonowi 1,750 milionów dolarów, jest jeszcze w powijakach. O wielkiej niewiedzy, jaka stanowi „Nike-Zeus”, mówił amerykański minister obrony Robert McNamara, stwierdzając m. in.: „Na razie panuje jeszcze niepewność co do tego, czy „Nike-Zeus” będzie działał”.

Spotkanie z szybkością 12 tys. m/sek.

O różnicy w strzelaniu do celu nieruchomego i ruchomego wiedzą najlepiej myśliwi i rzeczą jasną, wojskowi. Jeszcze do niedawna uważano za całkowitą utopię trafienie w pocisk artyleryjski, lecący z szybkością tylko 1000 m/sek. A przecież rakiety międzykontynentalne osiągają przy podejściu do celu prędkość rzędu 6-7 tys. metrów na sekundę!

Jeśli uwzględnić przy tym, że również prędkość głowicy przeciwrakietowej bliska jest tej wielkości, to prędkość zbliżenia się obydwu pocisków wyniesie około 12 tys. metrów na sekundę! Minimalny błąd w obliczeniach przy starcie antyrakiet może więc spowodować, że przelecia one obok celu w odległości kilku kilometrów. A przecież rakietą balistyczną zniszczona zostanie tylko wówczas, jeśli eksplozja ładunku antyrakiet nastąpi w odległości nie przekraczającej kilkuset metrów (według danych niektórych specjalistów zachodnich — około 300 m).

Któż jasna, że start antyrakiet musi być poprzedzony bardzo dokładnymi wyliczeniami, które mogą być wykonane na podstawie informa-

cji dostarczonych przez dalekosyżne środki wykrywania radiolokacyjnego. By otrzymać zatem sygnał poprzedzający nawet tylko o kilka minut zjawienie się głowicy rakiet balistycznej w rejonie celu, potrzebne są środki techniczne o wielkim zasięgu wykrywania.

Przy tym wszystkim zniszczenie rakiet przez antyrakietę powinno nastąpić w znacznej odległości od celu i na dużej wysokości tak, by nie uległ zniszczeniu sam cel, do którego zmierza rakietą.

Jeśli więc obrona przeciwrakietowa ma być skuteczna i wyjść zwycięsko z pojedynku z rakietami, musi ona spełnić trzy podstawowe zadania: przy pomocy dalekosyżnych środków radiolokacyjnych wykryć zbliżającą się do celu rakietę, prawidłowo rozpoznać ją, przechwycić i unieszkodliwić. Wszystkie te zadania — jak wynika z doniesień prasowych — pomyślnie zostały rozwiązane w Związku Radzieckim.

Radiolokatory superdalekiego zasięgu

Skonstruowanie stacji radiolokacyjnych, które z odległości tysięcy kilometrów mogłyby „dojrzeć” startującą rakietę, to sprawa decydująca, jeśli chodzi o ochronę ludności cywilnej i podjęcie decyzji o zastosowaniu środków obronnych.

Na przeszkodzie staje tu m. in. prostoliniowość rozchodzenia się fal radiowych oraz kulistość Ziemi, które ograniczają zasięg stacji radiolokacyjnych praktycznie do około 5 tys. km. Należy sądzić, że naukowcom i technikom radzieckim udało się pokonać te trudności i skonstruować stacje, które obejmują swym zasięgiem prawie każdy zakątek kuli ziemskiej. Szczególnie w latach ostatnich nastąpił bowiem w ZSRR olbrzymi skok w rozwoju środków radiolokacyjnych. Podkreślają to nawet specjaliści zachodni.

O udoskonaleniu radzieckiej radiolokacji pisał niedawno dziennik „New York Times”. Wskazują na to również prace ogłoszone przez naukowców radzieckich. Przed przeszło rokiem agencja TASS podała, że Nikołaj Kabanow wykazał, iż na ekranie radarowym można uzyskać obraz dowolnego miejsca na kuli ziemskiej, odległego chociażby o tysiące kilometrów od urządzenia radiolokacyjnego. Fale radiowe odbijają się bowiem od jonosfery i wracają na Ziemię już poza normalnym „radioryzonem”. Fale, które docierają tą drogą do powierzchni Ziemi, rozpraszają

się. Część ich rozproszonej energii — stwierdził Kabanow — trafiła z powrotem do źródła radiosygnali, gdzie może być zarejestrowana przy pomocy odpowiednio czulej aparatury.

Stacje tego typu mogłyby zapewne wykrywać rakietę już w momencie ich startu, kiedy sama rakietą a także chmurą gazów jonizacyjnych powstającą w momencie jej wyrzucenia posiadają bardzo dużą płaszczyzną odbicia fal.

Inne stacje radiolokacyjne, które prawdopodobnie wchodziły w skład systemu obrony przeciwrakietowej ZSRR, to stacje kierowania lotem antyrakiet oraz stacje radiolokacyjnego śledzenia. Zadaniem tych ostatnich jest dokładne określenie współrzędnych lotu głowicy balistycznej i przekazania ich do stacji kierowania lotem antyrakiet.

Startuje superrakietą

Gdy głowica rakiet balistycznej zbliża się do celu, na jej spotkanie startuje antyrakietą. Minimalnie bezpieczna odległość głowicy od celu waha się, jak należy przypuszczać, w granicach około 1000 km. W związku z tym, że antyrakietą powinna zniszczyć głowicę w jak największej odległości od celu, musi ona posiadać jednak zasięg kilkuset kilometrów oraz prędkość zbliżoną do prędkości lotu głowicy. To dyktuje m. in. samą konstrukcję antyrakiet, która jest prawdopodobnie kilkustopniowym (dwa lub trzy) pociskiem rakietowym na paliwo stałe wyposażonym w ładunek jądrowy. Zapewnia to skuteczne zniszczenie głowicy.

Na ostatnim odcinku swego lotu antyrakietą sama naprowadza się na cel, przy bezpośrednim zaś podejściu do celu działa, jak należy przypuszczać, zapalnik zbliżeniowy powodujący eksplozję ładunku „jądrowego”, który nawet w wypadku niebezpośredniego spotkania pocisków może zniszczyć głowicę rakiet balistycznej.

Wszystkie wymienione tutaj pobieżnie spraw decydujące o skutecznym i celnym działaniu antyrakiet.

Jak należy sądzić z wypowiedzi radzieckich dowódców wojskowych, obrona przeciwrakietowa ZSRR stanowi dziś zorganizowany, kompleksowy, precyzyjny system znajdujący się stale w gotowości bojowej. Radzieckie antyrakiety to nie żadne prototypy, czy poszczególnie egzemplarze rakiet próbnych, jak to po dziś dzień jest w USA. Lecz pociski produkowane seryjnie, mgr inż. T. ZUBOWICZ

Kryzys lampy pośrodku sufitu

- Największy złodziej światła
- Kolor kolorowi nierówny
- Meble też grają rolę



Rozmieszczenie punktów świetlnych w tym pokoju sprzyja wygodzie, a także zdrowiu fizycznemu i psychicznemu. Pokój może dobrze spełniać swe liczne funkcje. Foto — AR

Kiedy w kręgu światła, płynącego z lampy, pogrążeni jesteśmy w interesującej lekturze, a nagle ktoś uruchomi oświetlenie górne, drażni nas ono i przeszkadza w skupieniu uwagi. Kiedy — dla przykładu — w kuchni świeci wyłączone światło, niezdolne wykonać czynności gospodarskie, jako że znajdujemy się w orbicie własnego cienia.

Tak więc racjonalnie rozmieszczone punkty świetlne stanowią jeden z czynników ułatwiających wykonywanie wielu prac domowych i wywołujących dobry nastrój użytkownika. Nie dziwnego, że nad zagadnieniem właściwego oświetlenia pracują naukowcy, konstruktorzy, plastycy, architekci, lekarze.

Instytut Wzornictwa Przemysłowego, prowadząc prace badawcze w tej dziedzinie, bierze pod uwagę oświetlenie użytkowe, ekonomikę zużycia światła oraz racjonalne „nasylenie” mieszkania światłem.

Wstępne wyniki, wprowadzające dalekie do efektów upoważniających do wysuwania ostatecznych postulatów, pozwoliły już ustalić pewne kryteria uzyskania racjonalnych, tzn. ekonomicznych i zdrowych źródeł światła w mie-

szkaniu. I tak m. in. w toku studiów jest zagadnienie zuniifikowania instalacji elektrycznej w domach budowanych z prefabrykatów. Projektuje się wbudowanie instalacji w płyty, co wyeliminuje w przyszłości „zmorę” kucia rowków w ścianach.

Ustalono też, że ogromną rolę w oświetleniu wnętrza odgrywa kolor ścian, rodzaj umeblowania, obici, tkanin itp. Czy wiesz, jakimi złodziejami światła są wadliwie pomalowane ściany? Taka ściana „we wzorek” pożera promienie świetlne, zamiast je odbijać, a równocześnie powoduje zmęczenie wzroku. Wbrew pozorom, ściana pomalowana na kolor biały wcale nie przysparza nam zdrowia: zbyt mocno i zbyt wiele promieni świetlnych odbija, powodując zmęczenie wzroku, co może przynieść w efekcie nawet zaburzenia nerwicowe. Złodziejem światła jest chropowatość ścian, pomalowanych farbą o niewłaściwej konsystencji. — IWP poszukuje obecnie wzoru farby, która gładko pokryje płaszczyznę ściany. Do Instytutu Elektrotechniki już przekazano, celem przeprowadzenia prób, gamę kolorów, zdaniem naukowców z IWP, powodujących jak najmniejszą stratę światła.

Jak zachowuje się światło wobec mebli? Badania przeprowadzone w Instytucie dowiodły, że okleiny (np. jesion) pochłaniają 40 procent światła, podczas gdy np. orzech lub mahoń — 80 proc. W związku z tym na warszawskie znajdują się propozycje i sugestie, zmierzające do nowych rozwiązań oświetlenia wnętrza zawierających różne rodzaje umeblowania. Jako swego rodzaju przykład uznano oświetlenie na osi sufitu — pozostałość po dawnych żyrandolach w pokojach stołowych i salonach. Współczesny pokój spełnia wiele funkcji. Potrzebne są więc typy lamp odpowiadające tym funkcjom. Proponuje się: lampę sufitową do przesuwania, i lampy rzucające tzw. światło bezpośrednie podczas pracy i wypoczynku. Rozwiązania proponowane przez IWP zmierzają do zuniifikowania lamp, ale jednocześnie biorą pod uwagę różnorodne warianty projektowe.

I wreszcie, sprawa osprzętu oświetleniowego. Mamy w chwili obecnej nie tylko brzydkie modele lamp, ale także anachroniczne kontakty, wtyczki, przewody itp. Nowe estetyczne modele z dostępnych w kraju nowoczesnych materiałów znajdują się właśnie w opracowaniu. Chodzi tu m. in. o bezpośrednio źródła światła w kuchniach i łazienkach. Protopię oświetlenia kuchni znajdują się w trakcie prób.

Na pytanie, jak długo wypadnie nam czekać na wyniki prac dotyczących racjonalnego oświetlenia — artysta-plastyk z IWP, Stanisław Soszyński, odpowiedział: „Musimy uzbroić się w cierpliwość, bo raz pierwszy bowiem zajmujemy się tymi sprawami w sposób kompleksowy. Nie oznacza to oczywiście, że niektóre pozytywne wyniki naszych prób nie będą wprowadzane w życie szybciej, podczas gdy badania nad całością problemu będą nadal postępowały naprzód”.

E. KULCZYCKA

„MN-60” łączy bezpośrednio



W Moskwie zakończono przeprowadzanie prób nowej półautomatycznej aparatury telefonicznej, umożliwiającej łączność między stolicą ZSRR, Pragę i Berlinem oraz pomiędzy tymi miejscowościami i innymi stolicami Europy. Telefonistki pracujące na tej aparaturze będą mogły same wybierać numery abonentów każdego kraju, bez konieczności łączenia się z odpowiednimi centralami telefonicznymi.

Na zdjęciu: Irina Kowalenko, elektromechanik przy narodowej centrali telefonicznej w Moskwie sprawdza działanie linii Moskwa — Berlin, obsługiwanej przez aparat „MN-60”. Fot. — CAF

Muszę zacząć od cierpkiej uwagi: po co właściwie dyrekcja Teatru Jaracza wyciągnęła z lamusa te napisane z górą 60 lat temu komedie G. B. Shawa? Czy aby nie kierowała się ona tutaj jakąś... perfidną złośliwością?

Tak się złożyło, że w dzień premiery poszedłem na obiad do jednego z łódzkich zakładów zbiorowego żywienia, gdzie najpierw długo czekałem na kartę, potem na kelnera, potem na jego właściwego kolegę, a później jeszcze na porządy, podane mechanicznie, pośpiesznie, nieledwie niechętnie...

My, szarzy zjadacze szyneli w restauracjach łódzkich, przyzwyczajaliśmy się już do podobnego ceremoniału. Lecz oto wieczorem znalazłem się w Teatrze Jaracza na sztuce, której część akcji rozgrywa się właśnie w restauracji. Tu też pokazano nam kelnera, który wśród uśmiechów i rewersansów — zanim jeszcze gość zjadł usiąść — już podaje mu kartę, już ofiaruje mu swoją pomoc i radę, w loc odpowiadając jego życzeniom...

My, łodzianie, nieledwie zapamiętaliśmy, że podobne lokale istnieją w świecie: oto i dlaczego wystawienie „Nigdy nie można przewidzieć” Shawa w Teatrze Jaracza uważam za małą złośliwość ze strony dyrekcji. Bo po co nas niepotrzebnie rozdrażniać?

Ale dość żartów! Mówiąc serio, „Nigdy nie można przewidzieć” jest komedią naprawdę wesołą, lekka, przyjemna, chwilaми nieledwie urocza.

Wprawdzie nie należy ona do najznakomitszych pozycji autora „Pigma-

liona”, niemniej znajdziemy w niej — naturalnie w zmniejszonym wymiarze — wszystkie charakterystyczne cechy twórczości „najzłotliwszego z Irlandczyków” — autora tytułu świetnych dramatów społecznych.

W komedii „Nigdy nie można przewidzieć” nie ma tak ostro zarysowanych problemów, jak w „Szczęśliwym

stoi na stanowisku, że dziecko wychowywać trzeba w wielkiej karności i subordynacji, w ślepiem posłuszeństwie dla rodziców. Natomiast żona jego głosi poglądy, że dziecko należy dać pełną swobodę działania i nie hamować jego osobistych impulsów. A jak dziś, po 60 latach, zapatrujemy się na tę sprawę?...

na scenach łódzkich „Nigdy nie można przewidzieć”

Zauku”, czy „Profesji pani Warren”. Jednak i tu zabacza autor o problematykę interesującą. I chociaż jego ataki na konwencje, na obłudę „high-life’u” z okresu wiktoriańskiego straciły już na swojej ostrości, choć przebrzmiał problem emancypacji kobiet, wciąż jeszcze — mimo zmienionych warunków — aktualna pozostała poruszone przez niego sprawa wychowania młodzieży.

Wiele konfliktów i sprzeczności w tej komedii wynika właśnie z faktu, że między panią Clandon, a jej mężem istnieją zasadnicze różnice w poglądach na edukację dzieci. Mąż pani Clandon, jako tradycjonalista

W wiadomo, że Bernard Shaw lubił kpić ze spraw najważniejszych i wśród przekornych szyderstw szargać stare świętości. Lubił też deformować kanony obowiązujące w konwencjonalnym dramacie, gdzie, jak wiadomo, zasadniczą rolę odgrywa akcja.

Dla Shawa fabuła bywa często tylko pretekstem, pozwalającym mu prze mycać wśród żonglerki zręcznych kalamburów i paradoksów własne, zasadnicze myśli. Tak więc w wielu jego sztukach dominuje dialog i biada aktorom, jeśli nie potrafią prowadzić go zręcznie, inteligentnie, eksponując istotny żart i sens.

Artyści Teatru Jaracza, inspirowani przez reżyserkę Ewę Bonacką, doskonale podchwycili ton shawowski i wczuli się w klimat, właściwy jego sztukom. Dano przedstawienie naprawdę lekkie, przyjemne, a to dzieło klarownej płynności dialogu i stylowemu opracowaniu poszczególnych figur, zgodnych w swym rysunku i psychice z duchem epoki i intencjami autora.

Tak więc bardzo prawdziwa była w swojej sztucznej pretensjonalności i salonowej koturnowości Maria Kozłowska, jako pani Clandon. W analogicznym stylu utrzymana też była postać córki Glorii (Bożena Darskówna).

Drugą zabawną parę stworzyli, starając się utrzymać podobieństwo zewnętrzne i duchowe, Jadwiga Stenicka (Dolly) i Wiesław Ochmański (jej brat Filip).

Jerzy Cwikliński zaprezentował nowe możliwości swego talentu, jako w miarę flegmatyczny, w miarę opryskliwy i oschły, a w istocie bardzo ludzki Crampton.

W innych rolach wystąpili: Zbigniew Łobodziński, (Valentine), Andrzej Jędrzejewski (advokat M’Comas), Bolesław Ciesielski (Bohun). Osobna wzmianka należałaby się Januszowi Mazankowi, który ze znakomitą powagą i znanstwem wszelkich arkanów tego fachu celebrował rolę kelnera.

Kostiumy projektował Władysław Daszewski, co też ustala ich swartość. Dekoracje przyjemne i lekkie, jak sam spektakl, skomponowała Henryka Głowacka.

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

Z okazji XVI rocznicy ORMO

Z okazji 16 rocznicy powołania ORMO, w imieniu funkcjonariuszy łódzkiej milicji i własnym składam wszystkim ORMO-woom najserdeczniejsze życzenia owocnej pracy dla społeczeństwa naszego miasta oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Komendant MO m. Łodzi
ppłk. HENRYK ŚLABCZYK

Koło Przyjaciół Łódzkiej Telewizji powstaje przy TPL

inicjatywy ruchliwego Towarzystwa Przyjaciół Łódzkiej Telewizji i Komisji Kultury i Sportu DRN Łódź — Górna wystąpiły z projektem stworzenia zorganizowanego czynnika społecznego dla udzielania pomocy Łódzkiemu Ośrodkowi Telewizyjemu.

Wysunęto myśl, ażeby w ramach TPL zorganizować specjalne Koło Przyjaciół Łódzkiej Telewizji. Koło to skupiać będzie radnych Komisji Kultury wszystkich rad narodowych m. Łodzi i rad województwa wszystkich szczebli do rad gromadzkich włącznie, zakłady pracy i inne zrzeszenia społeczne jak również indywidualnych odbiorców i sympatyków Łódzkiej Telewizji.

Zadaniem KPLT będzie m. in. badanie opinii środowisk robotniczych, wiejskich, miast i miasteczek woj. łódzkiego, w celu wypracowania najodpowiedniejszego programu Łódzkiej Telewizji; stworzenie sieci społecznych kół i korespondentów terenowych w celu podawania ciekawostek technicznych, kulturalnych, folklorystycznych i innych z terenu Łodzi i województwa; stała organizacja na pomoc społeczną w zakresie poszerzenia bazy technicznej i programowej Łódzkiej Telewizji; organizowanie spotkań członków KPLT w Łodzi i terenie w celu nawiązania wspólnej serdecznej więzi dla wymiany poglądów i opinii itd.

Projekt naszym zdaniem słuszny! A co o tym sądzi telewizywiści? Będziemy mogli z łatwością wysłuchać ich opinie albowiem 29 lutego o godz. 18 w sali obrad Prezydium RN m. Łodzi ul. Piotrkowska 104 odbędzie się wspólne posiedzenie projektodawców i telewizyjów. Na zebraniu tym zapadnie też ostateczna decyzja i ewentualnie przy Towarzystwie Przyjaciół Łódzkiej Telewizji.

Projekt, powtarzamy, bardzo słuszny!

Bilans i plan działalności FJN

ŁÓDŹ PRZODUJE w czynach społecznych

ŁÓDŹ UPŁASOWAŁA SIĘ NA CZOŁOWYM MIEJSCU W PORÓWNIANIU Z INNYMI DUŻYMI MIASTAMI W KRAJU POD WZGLĘDEM CZYNÓW SPOŁECZNYCH PODEJMOWANYCH PRZEZ MIESZKAŃCÓW.

Wartość czynu społecznego na jednego łodzianina wzrosła z 7 zł w roku 1958 do 34 zł w roku 1961, a więc prawie 5-krotnie. Dla porównania w Warszawie przypada na jednego mieszkańca 25 złotych, w Krakowie 12, a w Poznaniu 10 zł. Z faktu, że na jedną złotówkę wydatkowaną z budżetu rad narodowych przypada prawie 5 dodatkowych złotych wypracowanych przez ludność, możemy być naprawdę dumni.

Stalo się to dzięki pracy komitetów Frontu Jedności Narodu, których jednym z najważniejszych zadań jest rozwijanie i organizowanie inicjatywy społecznej, mającej na celu gospodarczy i kulturalny rozwój naszego miasta.

Po raz pierwszy w ubiegłym roku podpisano całostronny umowę między zakładami pracy a radami narodowymi i zespołami do spraw porządkowania na wykonanie różnych prac na rzecz miasta. Do końca roku podpisano 300 takich umów. W dzielnicy Widzew już wszystkie zakłady pracy posiadają umowy opiewające na sumę 8 mln. złotych.

Czołowe miejsce wśród czynów społecznych zajmuje zbiórka na Społeczny Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia. W ubiegłym roku ogólnie wpływy na budowę szkół-pomników wyniosły 121.184.000 złotych. Najmłodszy fundator — młodzież szkolna zgromadziła do tej pory 2 mln. złotych. Ponieważ na SPBS świadczy systematycznie dopiero czwarta część szkół, przed FJN stoi zadanie m. in. dotarcia do pozostałej młodzieży w roku bieżącym.

Komitety FJN zorganizowały w ubiegłym roku kilkadziesiąt spotkań posłów i radnych z wyborcami, w których wzięło udział 35 tys. osób. Nowymi elementami pracy organizacyjnej było m. in. wprowadzenie książeczek pracy społecznej.

Lepszy rydz...

W związku z notatką w „Dzienniku” o braku w aptekach na recepty elastycznych pończoch ortopedycznych, kierownik sklepu przemysłu dzieł wiaro-pończosznego przy ul. Piotrkowskiej 33 informuje, że pończochy takie w niższych gatunkach są do nabycia w tym właśnie sklepie.

Dziękujemy! Wprawdzie nie o to nam chodziło w notatce, ale lepszy — mimo że za pieniądze, a nie na recepty — przysłowiowy rydz, niż... receptowe nic.

nej pt. „Mojemu miastu” i odznak uczestnika pracy społecznej. Ogółem rozprowadzono około 12 tys. książeczek indywidualnych i zbiorowych.

Na wczorajszym prezydium Łódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, które odbyło się pod przewodnictwem dr. L. Niteckiego omówiono nie tylko osiągnięcia zesłoroczne, ale po raz pierwszy przedstawiono roczny plan pracy na rok bieżący. W projekcie znajdują się spotkania posłów z radnymi i wyborcami. We wszystkie soboty i poniedziałki posłowie przyjmować będą petentów w siedzibie Łódzkiego Zespołu Poselskiego. Na aktualne tematy o sytuacji międzynarodowej i politycznej planuje się kilkadziesiąt odczytów.

Zaplanowano m. in. spotkania projektantów z mieszkańcami rejonów, w których prze-

widuje się rozpoczęcie budowy większych osiedli. W planach znajduje się opracowanie programu budowy szkół Tysiąclecia do 1965 roku i podjęcie szerszej pracy propagandowej na rzecz upowszechniania wplat na SPBS. W dziedzinie wychowania młodzieży przewiduje się organizowanie we wszystkich terenowych komitetach FJN zebrań z mieszkańcami, na których powołane zostaną komisje do spraw wychowania dzieci i młodzieży.

W zakresie porządkowania i upiększania miasta przewiduje się zazielenianie periferii i organizowanie m. in. prac społecznych przy budowie ścieżki rozrywkowej w rejonie Radiostacji.

Poważne zadania wymagają zwiększonej ilości społeczników, ludzi oddanych bezinteresownej pracy dla dobra ogółu. W tych szeregach nie powinno przede wszystkim zabraknąć osób wyróżnionych odznakami honorowymi m. Łodzi i odznakami za pracę społeczną.

(kas.)

Cenna inicjatywa ADM nr 4

Remonty mieszkań przestaną być zmorem

Skargi na źle wykonane remonty nie ustają. Ludzie kierują je do rozmaitych instancji i oczekują nieraz bardzo długo na poprawę zgłaszanych usterek.

Bardzo ciekawą inicjatywą podjęto na terenie ADM nr 4 w śródmieściu. Kierownik tego ADM — Zenona Szeroka — skierował do radnych i wybranych przewodniczącymi komitetów domowych i wysłuchał ich oceny zesłorocznych remontów, notując skrupulatnie wszystkie zarzuty. M. in. skargi przewodził do komitetu blokowego z domu przy ul. Rewolucyjnej 1905 roku — na dzień przeprowadzony remont kapitalny będą w najbliższym czasie załatwione pozytywnie. Na terenie tej posesji wykonano pięć piętrowych komórki, o które proszą lokatorzy.

Kierowniczka ADM zapoznała obecnych z planem remontów na rok bieżący, podając dokładny spis wszystkich zaprojektowanych remontów oraz ich koszt. Od ręki załatwiono sprawę wykonania wielu mniejszych remontów sposobem gospodarczym. ADM dostarczy potrzebne materiały, lokatorzy dadzą swą pracę. W ten sposób będzie wkrótce oszkolone okno w parali przy ul. Kilińskiego 10 i naprawiona nawierzchnia na podwórzu

przy ul. Nowotki 41. Doczeka się nareszcie przebudowy brzydką bramą przy ul. Nowotki 33 m. in. dzięki pomocy Zakładów im. Duracza, które są sąsiadami tego domu.

Przewodniczący komitetów domowych zapoznani zostali również z możliwością przeprowadzenia przez wszystkich lokatorów tzw. remontów lokalnych. Na zlecenia, brzydąci remontowe MZBM wykonają bezpłatnie rozmaite prace jak np. postawienie ścianki działowej, odmalowanie mieszkań itp. Jednocześnie ADM posiada własnego konserwatora, który na życzenie mieszkańców dokonuje mniejszych napraw instalacyjnych np. założenia parkunku, likwidowanie przecieków w łazience itp.

(kas.)

Na budowę Domu im. prof. Szustrowej

PRACOWNICY ZPWS
Rada Miejskowa Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem., przy Zjednoczeniu Przemysłu Włókien Sztucznych, zamiast kwiatów na grób ojca kolegi Zdzisława Wielganowicza przekazała 150 zł na Dom im. prof. dr. J. Szustrowej.

KLINIKA CHIRURGII DZIECIĘCEJ AM
Kierownik i personel Kliniki Chirurgii Dziecięcej AM (ul. Sporna 36-50) wplatili 265 zł uzyskane drogą składek.

Jutro

„Osiem tyków gorącej czekolady”

W piątek (23 bm.) o godz. 19 w Klubie Dziennikarza w programie pt. „Osiem tyków gorącej czekolady” wystąpią najmłodsi łódzcy piosenkarze wraz z zespołem jazzowym w składzie: J. Bożyk — fortepian, O. Dudrewicz — saksofon, A. Czekański — instr. skiflowe, Z. Wiazniński — perkusja.

Bezpłatne bilety na występy tylko dla posiadaczy kart wstępu do klubu) miłośnicy lekkiej piosenki i przyjemnej zabawy otrzymają je jutro w klubie, w godz. 9-15 u p. Perzyńskiej, redakcja „Głosu Robotniczego”, ul. Piotrkowska 96, II p., pokój nr 224.

W MUZEUM SZTUKI o godz. 17.30 mgr T. Byczko wygłosi i część odczytu o impresjonizmie w sztuce.

W GMACHU BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ o godz. 19 odczyt red. Wl. Bartoszewskiego pt. „O książkach wydawanych konspiracyjnie w latach 1939-1945”.

W PORADNI GOSP. DOM. przy Z. Dz. LK Widzew (Szpitalna 5-7) o godz. 16 pogadanka o witaminach.

W LOKALU CBWA (Piotrkowska 102) o godz. 18 otwarcie wystawy prac łódzkiego malarza W. Horbaczewskiego. Wystawa trwać będzie do 15 marca.

Bez komentarza

Anna M. ma 18 lat. Ale cała jej drobna postać zdaje się mówić o ciężkim życiu, którego przyszło już jej doświadczyć. Matka zawsze traktowała ją jako zbyteczny kłopot i pewnie dlatego przez dłuższy czas wychowywaniem dziewczynki zajmowała się kuzynka. Potem matka, której źródła utrzymania budzą wątpliwości z moralnego punktu widzenia, postarała się by córkę zabrano do jednego z zakładów wychowawczych istniejących w naszym województwie. Anna ukończyła tam Zasadniczą Szkołę Zawodową, zdobyła zawód szwaczki, ukończyła 18 lat i musiała zakładać opuścić...
— Dokąd pójść? Oczywiście do domu, do matki...
— Jeśli pomożesz mi w „pracy” pozwolę ci tu zostać i zamelduję cię — powiedziała matka.

Anna nie skorzystała z „propozycji” i musiała pożegnać dom rodzicielski.

Noce spędzone na dworcu. Noce spędzone w parkach. Matka koleżanki wraca z pracy o 24 — można trzy-cztery godziny przepaść się w łóżku. Potem znów spacer Piotrkowską, świt w Parku Kolejowym, dni w zadymionej kawiarni, przypadkowe noclegi u koleżanek, medwuznaczne propozycje ze strony mężczyzn.

Historia znana. Błędne koło toczy się: nie jest zameldowana więc nie dostanie pracy i dowodu osobistego. Nie pracuje i nie ma dowodu tożsamości, więc nie dostanie pracy. Co ma zrobić samotna, młoda dziewczyna? Zgłosiła się do DRN — Śródmieście w ramach skarg i zażaleń.

— No tak, to bardzo trudna sprawa, ale nie możemy pomóc. Bardzo nam przykro...
Trafiła do prokuratora. Owszem, sprawdził stan faktyczny, ale przecież nasze ustawodawstwo stwierdza wyraźnie, że Anna jest osobą dorosłą i rodzina nie musi łączyć na jej utrzymanie, lub choćby tylko troszczyć się o jej los.

Cztery miesiące, cztery długie miesiące Anna żyła w

Co siódmy łodzianin członkiem PCK

Blisko 100 tys. łodzian jest członkami PCK. W szkołach istnieje blisko 200 posterunków PCK, a w zakładach pracy przeszło 800. Szkoły mają 190 drużyn PCK. Są też drużyny studenckie. Dużym osiągnięciem łódzkiej organizacji czerwono-krzyżkiej jest werbowanie honorowych dawców krwi. W ub. roku werbowano przeszło 4 tys. osób, które oddały 730 litrów krwi. Po raz pierwszy w ub. roku zorganizowano społeczny punkt opieki PCK, który legitymuje się już przeszło 300 godzinami pracy opiekunów nad chorymi pozostającymi bez opieki.

Plany łódzkiego oddziału PCK przewidują w tym roku dalsze werbowanie honorowych dawców krwi, zorganizowanie przeszło 100 nowych drużyn w szkołach i ich szkolenie. W dziedzi-

nie przysposobienia sanitarnego przeszkolili się blisko 17 tys. osób, w tym 13 tys. młodzieży szkół podstawowych i licealnych. Od 8 do 15 maja br. trwać będzie w Łodzi Tydzień PCK, w którym organizacja zapozna łodzian ze swoimi zadaniami i działalnością. (Kas.)

Dziś, 22 bm.

W KLUBIE DZIENNIKARZA o godz. 17.30, red. Beata Babad, która wrocła niedawno do Polski po 8-miesięcznym pobycie na Kubie, podzieli się bardzo interesującymi wrażeniami z tego kraju. Wstęp wolny.

W SALI OBRAD RN M. ŁODZI, o godz. 8.30 rozpoczyna

700-tysięcznym mieście, jak na pustyni. Urzędnicy zaabsorbowani wymyślnymi problemami urzędowania ze zrozumieniem kiwali głowami, znajomi uśladali się nad jej losem, ktoś tam nawet doradził pomógł. Bo ta pustynia jest przecież zamieszkała. W ciągu czterech miesięcy nie znalazł się jednak nikt, kto chciałby pomóc naprawde.

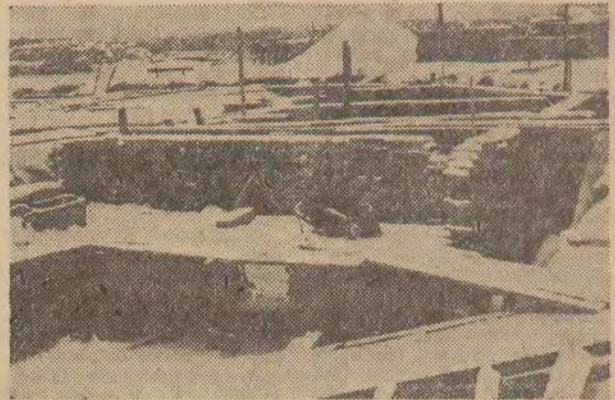
Anna trafiła do Komitetu Łódzkiego ZMS. Energiczna interwencja spowodowała, że znalazła chwilowe schronienie, że załatwiana jest jej sprawa zameldowania, że otrzymała zapomogę i zatrudnienie.

Historia Anny M. nie została jednak tu opisana, po to, by stała się panegyrykiem na cześć ZMS. Została natomiast opisana po to, by pokazać, że trzeba było aż czterech miesięcy na załatwienie najpilniejszej ze wszystkich spraw: zatroszczenia się o los człowieka.

Na tym koniec sprawy Anny M. A jak się kończą inne, podobne lub niepodobne do tej łódzkiej tragedie?

J. POTĘGA

Co dzień niesie?



Zaledwie fragmenty fundamentów zaznaczają miejsce, na którym wznoszony jest największy kapelusz Łodzi o średnicy ponad 40 metrów. Po mieście on w swoim rodzaju 12 sklepów i placówk usługowych, a m. in. sklep mydlarsko-farbiarski, księgarsko-pierniczny, włókienniczy, spożywczy, mięsno-wędliniarski, warzywno-owocowy. Będzie tu również przyjmował zarosniętych klientów fryzjer, a chorych apteka.

Ten oryginalny pawilon będzie miał kształt rotundy z ozdobnym podwórzem wewnątrz, położonym niżej w stosunku do poziomu ściepów, których zaopatrzenie odbywać się będzie od tyłu, bowiem samobudowy z artykułami wjeżdżać będą do srodka. Z zewnątrz elewacje sklepów skonstruowane będą ze szkła i stali.

Pawilon wznoszony jest w Osiedlu im. I Maja na Kuraku po lewej stronie ul. Gałarına i ma być oddany do użytku jeszcze w I kwartale br. (d. p.)

Czy wiecie, że...

W roku 1961 odnowiono w Łodzi elewacje 276 domów łącznej powierzchni 163 tys. metrów kw. Odnowienie jednego m kw. powierzchni kosztowało 134 zł. Łączny koszt około 22 mln zł.

W br. odnowi się 237 elewacji i przeznacza się na to również 22 mln złotych. Nie znaczy to, że elewacje w br. będą droższe, wręcz przeciwnie, koszt 1 m kw. odnowionych elewacji zmniejszy się o dwa złote. Większa będzie natomiast powierzchnia odnowionych budynków. Elewacje otrzymają domy w bożych ulicach śródmieścia i na peryferiach. (d. w.)

„Mała Encyklopedia”

(Osoby, których nazwiskami mianowane są ulice Łodzi.)
JAN DEKERT (1733-1790). Ku piec. Prezydent Warszawy, w okresie Sejmu Czterolitego. Walczył o prawa dla miast i mieszczanstwa.
HENRYK DEMBIŃSKI (1908-1941). Działacz społeczny i publicysta. Członek nielegalnej rewolucyjnej organizacji „Front” w Włocławku. Właściciel i redaktor antyfaszystowskiego „Po prostu”. Rozstrzelany przez hitlerowców.

HASŁO DNIA:

NIE ZANIEDBUJMY SIĘ WZAJEMNIE!

Z kroniki TPL

Przy 62 Szkole Podstawowej (ul. Pabianicka 34) powstało kolo szkolne Towarzystwa Przyjaciół Łodzi. Opiekunem jego i założycielem jest prof. Bronisława Wawrzynkowska.

Nowemu kolu powodzenia w pracy!
Skoro napomknęliśmy o kochanych szkolnych TPL, warto nadmienić, że bardzo uroczyste przez wypada zorganizowane przez takie kolo akademii z okazji wyzwolenia Łodzi w Technikum Handlowym przy ul. Księży Młyn. Obecny był m. in. prezes TPL poseł Eugeniusz Ajnenkiel, który wygłosił bardzo serdeczne przemówienie. Kolem TPL przy Technikum Handlowym opiekują się dyrektor Lucjan Gałuski oraz mgr Witold Józwiak.

Towarzystwo Przyjaciół Łodzi zawiadoma, że odprawa opiekunów kół przyzakładowych TPL odbędzie się 23.10. o godz. 15.30 w sali Prezydium Rady Narodowej, sala 512, prawa oficyna.

A.

Odpowiedzi REDAKCJI

STAŁA CZYTELNICZKA J. K. Z butami do jazdy figurowej na lodzie dla starszych dzieci jest rzeczywiście niedobrze. Ostatnio jednak MHD otrzymało pewną ilość butów, są wśród nich numery 35 i 36 damskie. Opowiedz nam, gdzie w sklepach przy ul. Przybyszewskiego 46, ul. Bytomskiej 49 oraz Piotrkowskiej 71 i 290.

PRZETARG

Studio Małych Form Filmowych w Łodzi, Al. Kościuski 48 ogłasza przetarg na wykonanie następujących robót instalacyjnych w atelier filmowym w Tuszynie k/Łodzi:

- 1) instalacja wentylacji — termin zakończenia robót 30. IX. 1962 r.
- 2) instalacja światła bezpieczeństwa — termin zakończenia robót 30. IV. 1962 r.
- 3) instalacja centrali telefonicznej — termin zakończenia robót 30. IV. 1962 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Słupki kosztorysu należy odbierać w dyrekcji Studia w Łodzi, Al. Kościuski 48, pokój nr 1 codziennie w godz. od 8 do 16. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg na roboty instalacyjne“ należy składać w dyrekcji Studia do dnia 12 marca 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 13 marca br. o godz. 10 w lokalu dyrekcji Studia w Łodzi, Al. Kościuski 48. Studio zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru wykonawcy robót, względnie stwierdzenia, że przetarg nie dał wyników. 814/K

Unieważnienie

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczętkę okrągłą z napisem „PRI 90“. 2620/G

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚĆ dwupiętrowa, wolne 3 pokoje, wygodny — sprzedam. Rymia k. Gdyni (elektryczna 15 minut) ul. Wybleckiego 7, Roszczyńska 2371 G

DOM do rozbudowy — sprzedam. Asnyka 2 (przy Lecznicy), Nowakowska 2371 G

GOSPODARSTWO rolne 7 ha z zabudowaniami (1 km od Konstanczyna) — sprzedam. Wiadomość: Łódź, A. Struga 82, ogrodnictwo, tel. 236-56 2425 G

DOM położony w centrum miasta — sprzedam. Wiadomość: Karwowska, Zduniska Wola, Nowotki nr 22 2667 G

KUPNO

POMPE odsrodkowa, wiełociopniowa do zimnej wody, wydajność 100 l/min, 12 atm, ciśnienie — kupimy. Tel. 2348 G 2348 G

SKÓRKI królicze, białe, wyprawione — kupuję. Łódź, Nawrot 39, tel. 245-30, zakład pantoflar-ski 2545 G

LOKALE

SAMOTNA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „2489“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2489 G

POKÓJ z kuchnią zamieścić na kawalerkę w blokach. Tel. 301-66 2428 G

STUDENT poszukuje pokoju sublokatorskiego w śródmieściu. Cena obywat. na. Oferty „2396“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2396 G

Samochody-motocykle

SAMOCOD osobowy w cenie od 50.000 — kupię. Tel. 460-82 2484 G

MOTOCYKL „Jawa-250“ lub „MZ“ rok produkcji 1960-61 — kupię. Oferty „2411“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2411 G

SAMOCOD „BMW“ Chevrolet — sprzedam. Przewodnicząca 126 2408 G

MOTOROWER „Rys“ — sprzedam. Cena 1.600. Sierakowskiego 36, m. 36 2426 G

LEKARSKIE

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18 Kilińskiego 82 1618 G

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 132 2461 G

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-15, ul. Łódzka 22 Lipca 4 2542 G

Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-19, Piotrkowska 14 2480 G

Henryka KORONKA lekarz ginekolog-położnik przyjmuje 17-18, Zielona 16 2384 G

RÓŻNE

ZABAWA samotnych w „Tivoli“ 25 lutego. Pozostałe zaproszenia w biurze „Szwarka“, Piotrkowska 133 i „Orbisie“, Piotrkowska 65 2564 G

POGOZOWIE telewizyjne czynne codziennie. J. Bryk Jaracza 7, telefon 387-74 1431 G

SIENIK, PODWOZIA samochodowe szybko, tanio wykonuje inż. Z. Supady, Suwalska 24, tel. 438-78 2326

TELEWIZORY naprawiam natychmiast. Tel. 226-99, A. Rymiszewski, Główna 39 2326

POSIADAM samochód „Syrena“ — przyjmę pracę akwizytora lub oczekuję propozycji. Oferty „2493“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2493 G

PAWILON w dobrym punkcie Szczecina, nadająca się na każdą branżę handlową lub przemysłową — sprzedam. Wiadomość: Szczecin, Bogusława 31-3, tel. 356-09, godz. 16-21 2671 G

NAUKA

KURSY zawodowe kat. I, II, III, amatorskie. Samochodowo-motocyklowe i motocyklowe, rowerowe i woźniców konnych prowadzi i zapisy przyjmują codziennie w godz. 9-16. Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców LPZ w Łodzi, Piotrkowska 125, tel. 367-57. Rozpoczęcie kursów amatorskich 22. II. 1962 r. 527 T

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW i techników na stanowiska kierowników budów, robót budowlanych i instalacyjnych oraz do działu wykonawstwa i kalkulatorów-kosztorysantów, tynkarzy, murarzy, betoniarzy, zbrojarzy, cieśli, palaczy c.o. — z Łodzi i woj. łódzkiego — zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego - Wschód, Łódź, ul. Kopernika 37. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, pokój nr 6 w godz. 8-14. 577/T

INŻYNIERA względnie technika włókiennika na stanowisko kierownika działu włókienniczego przyjmie do pracy Spółdzielnia Inwalidów „Zgoda“ w Milczu, ul. Wojska Polskiego 26, tel. 138. Uposażenie zasadnicze do 2.600 zł miesięcznie plus premia do 25%. 771/K

DWÓCH PRAWNIKÓW — zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji w Łodzi, ul. Grudziądzka 5 (Zabieniec), tel. 526-63. Warunki pracy do omówienia na miejscu. 587

INŻYNIERA lub **TECHNIKA** do działu inwestycji oraz technika normowania przyjmą zaraz Łódzkie Zakłady Chemiczne w Łodzi, ul. Ciasna 21a. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godz. od 8 do 14. 615/T

INŻYNIERA ze specjalnością w wykończalnicztwie, dwóch inżynierów ze specjalnością przedziałniczą, technika do działu surowców, inżyniera mechanika zatrudnimy. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, Piotrkowska 96, pod nr „777/K“. 777/K

TECHNIKA-mechanika ze znajomością narzędzi z co najmniej 3-letnim stażem pracy w narzędziowni na stanowisko kierownika gospodarki narzędziowej, inżyniera-mechanika względnie technika-mechanika z co najmniej 5-letnim stażem pracy na stanowisku technologa, technika-mechanika na stanowisku planisty warsztatowego — zatrudni natychmiast Fabryka Części do Maszyn Dzierżewskich „Famad“ w Łodzi, ul. Wólczańska 19. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna w godzinach od 7 do 15. 804/K

TOKARZY, FREZERÓW, WYTACZACZY, szlifiery, strugaczy, wiertaczy, hartowników, formierzy, rdzeniarzy, laboranta-chemika-metalowca — zatrudnią Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka w Łodzi, ul. Wólczańska nr 178. Warunki pracy wg układu zbiorowego w przemyśle metalowym. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. od 7 do 15.

KIEROWNIKA działu zaopatrzenia z wyższym wykształceniem ekonomicznym lub średnim i długoletnią praktyką, 3 zaopatrzeniowców ze znajomością branży budowlanej i metalowej, z wykształceniem średnim i dłuższą praktyką, magazyniera branży budowlanej i wyrobów hutniczych, kierownika działu księgowości, księgowego rewidenta, kierownika sekcji kosztów, wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie ekonomiczne lub średnie i odpowiednia praktyka, st. księgowego ze średnim wykształceniem i praktyką — zatrudnią Łódzkie Zakłady Remontowo-Montażowe, Łódź, ul. Limanowskiego 87. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 590/T

DWÓCH TOWAROZNAWCÓW branży ogólnospółzyczej (przetwory zbożowe, przetwory owocowe, koncentraty, konserwy, namiastki, kolonialy, wina, słodycze, oleje jadalne itp.) oraz dwóch towaroznawców branży piekarniczej zatrudni Łódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych Art. Spoż. i Przemysłu Gastronomicznego w Łodzi, ul. Jerzego 10/12. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe (chemia spożywcza) lub średnie kierunkowe i kilkuletnia praktyka. Zgłoszenia przyjmują się w pokoju nr 10 w godz. 8-15. 593/T

INŻYNIERÓW-mechaników na stanowiska: kierownika sekcji organizacji produkcji, starszego konstruktora, starszego normalizatora; kierownika sekcji inwestycji z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym; kierownika oddziału galwanizacji z wyższym wykształceniem chemicznym, księgowego rewidenta z wykształceniem wyższym ekonomicznym oraz rozdziałcę produkcji z wykształceniem średnim technicznym — zatrudni zaraz Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego nr 1 w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 99. 524/T

EKONOMISTĘ z przygotowaniem teoretycznym i znajomością kosztów i cen przyjmie Zjednoczenie Przemysłu Filcowego i Tkanin Technicznych w Łodzi, ul. Piotrkowska 278. Zgłoszenia przyjmuje główny księgowy. 776/K

PIĘCIU MONTERÓW wod.-kan., 9 przyręcznych pomocników monterów oraz 3 palaczy c.o., frezera, tokarza i pomocnika kowala — zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, pokój nr 107. 612/T

INŻYNIERA lub **technika** planisty oraz frezera-szlifiery — zatrudnią Warsztaty Mechaniczno-Elektryczne, Łódź, Zakątna 34, zgłaszać się w godz. 8-15. 630/T

PALACZA z uprawnieniami do kotłów niskopiętnych oraz stolarzy meblowych zatrudni Spółdzielnia Pracy Wyr. Drzewnych im. L. Waryńskiego w Łodzi. Zgłoszenia: w biurze spółdzielni przy ul. Nawrot 23 w godz. 7-15. 811/K

INŻYNIERÓW lub **techników-włókienników** specjalistów w zakresie tkactwa i wykonawstwa z dłuższą praktyką przemysłową na stanowiska rzeczoznawców, inżyniera-włókiennika z praktyką przemysłowo-handlową oraz znajomością języka obcego, ekonomistów z wykształceniem wyższym lub średnim, odpowiednim stażem pracy i znajomością języka obcego — zatrudni PP „POLCAR-GO“ w Łodzi, ul. Karłowicza 41. Osobiste zgłoszenia w godzinach od 8 do 13. 810/K

Dnia 20 lutego 1962 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w Głownie, w wieku lat 74
S. † P.
Aleksandra Danielecka
z KRÓLIKOWSKICH
Msza żałobna będzie odprawiona dnia 23 lutego br. o godz. 10 w kościele św. Krzyża w Łodzi.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Staroego Cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej nastąpi tegoż dnia o godz. 16, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIOWIE, WNUKI I PRAWNUKI.
2685/G

Z powodu śmierci
IRENY LORANC
długoletniego kierownika
Domu Młodego Nauczyciela w Łodzi,
wyraża głębokiego współczucia składowa
MĘŻOWI
Rudolfowi Lorancowi — Dyrektorowi
Zasadniczej Szkoły Odzieżowej Nr 1
KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO m. ŁODZI, ZW. NAUCZ.
POL. OKRĘG. m. ŁODZI, KOLEJ
827/K ŻANKI i KOLEDZY.

Koledze **STEFANOWI MASSOWI**
wyraża współczucia z powodu zgonu
ŻONY
składają
ZARZĄD, RADA NADZORCZA
i KIEROWNICTWO RZEMIEŚLNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZENIA I ZBYTU „ZESPÓŁ RYMARZY“ w ŁODZI.
628/T

Doktorowi **ZBIGNIEWOWI DOWGIALLO** z powodu śmierci
MATKI
wyraża głębokiego współczucia składają
KIEROWNIK I KOLEDZY
z I KLINIKI CHIRURGICZNEJ A.M.
2587/G

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wmiarowe telefoniczne 311-50
Informacja o wszelkich usługach 03
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Miłecyjne 07
Nocna pomoc lekarska m. Łodzi 441-44
Straż Pożarna 085
Kom. Miejska MO 293-23
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 390-00
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
555-55
359-15
MOI
Centrala Podmiejska 01

TEATRY

TEATR NOWY (Więckowski 15) g. 19.15 „Kulkiarze“

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Kobieta w trudnej sytuacji“

TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19.30 „Strach i nieśmiałość III Reżyser“ g. 19 „Volpone“

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 2) g. 19.30 „Grube ryby“

OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kwiat Hali“

PINOKIO (Kopernika 10) g. 19.30 „O drewnianym żołnierzu i jego przyjacielach“

ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 19.30 „Kasia i Basia“

OPERA — nieczynna

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) nieczynny

MUZEJA

MUZEUM RUCHOWYCH REWOLUCYJNYCH (Gdańska 13) g. 11-17.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIKOWE (Pl. Wolności 14) nieczynne

MUZEUM SZTUKI (Więckowski 35) Wystawa „Wojciech Gerson“ g. 11-19

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 232) g. 11-18. * * *

ZOO — czynne g. 9-16. * * *

PALMIARNIA — czynna g. 10-18. * * *

KLUB KAWIARNIA ZMS (Staromiejska), Damskiego g. 17-22. Pogadanka z cyklu „Kultura na co dzień“ godz. 19-19.30

Wystawy

SALON FOTOGRAFII LTF (Andrzejka Struga 2) — Wystawa fotografiki studentów PWSTF w Łodzi.

W SALACH MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICWA (Więckowski 35) wystawa „Tkaniny społeczne“ czynna od 11-18, prócz poniedziałków.

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) Wystawa plakatów „Polskie dzieło plastyczne w XV-lecie PRL“.

W LDK (Traugutta 18) Pokonkursowy pokaz prac plastycznych „Le-

CO? gdzie? KIEDY?

dozw. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

KINA II KATEGORII

PIONIER (Franciszkańska 31) „Złotki z Bagdadu“ prod. ang. dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20

POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Chleb, miłoch i...“ (p. noram) pr. wł. dozw. od lat 18, g. 16, 18, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Hatifa“ prod. NRD. dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14 „Drugi człowiek“ prod. pol. dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20

ROMA (Rzgowska nr 84) „Taka miłość“ prod. czeski, dozw. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

SOJUSZ (Nowe Złotno — ul. Platowocowa nr 6) „Droga na Zachód“ pr. pol. dozw. od lat 12, g. 17, 19

SWIT (Batucki Rynek 5) „Wrzesień 1939“ prod. pol. dozw. od lat 14, g. 16, 18, 20

TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla najmłodszych: „O Janku co psom szyl buty“, „Awanturnik arabski“, „A krawiec niech będzie krawcem“ „Koziołek Matołek“ g. 16, 17 „Los człowieka“ pr. radz. dozw. od lat 16, g. 18, 20

KINA III KATEGORII

ŁĄCZNOŚĆ (Józefowa 43) „Księga dżungli“ prod. ang. dozw. od lat 9, g. 19

STUDIO (Lumumby 7-9) „Dzisiaj w nocy umrze miasto“ pr. pol. dozw. od lat 14 g. 17.15, 18.30

CZAJKA (ul. Pionowa 18, Kochanówka) „Kłopoty z miłością“ prod. NRD. dozw. od lat 14, g. 17, 19

ENERGETYK (Al. Politechniki 17, cóg Felczyńskiego) „Ginac preria“ pr. USA. dozw. od lat 10, g. 17, „Helena i mężczyźni“ prod. franc. dozw. od lat 18, g. 19

MEWA (Rzgowska nr 94) „Flip i Flap na bezludnej wyspie“ prod. fr. dozw. od lat 16, g. 14, 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Zadzwoncie do mojej żony“ prod. pol. dozw. od lat 12, g. 17, 19

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin. PRZEDSZEDZAJĄ bilety na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk“, „Polonia“, „Wisła“, „Włókniarz“, „Wolność“, odbywa się w specjalnej kase kina „Baltyk“ (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17.

APTEKI
Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Wólczańska 37, Wschodnia 54, Limanowskiego 37.

Dziury szpitali POŁOŻNICTWO
Szpital im. H. Jordana

— dz. Śródmieście. Szpital im. H. Wolf — dz. Bałuty i część Włoczańska (Stoki).
Dz. Polesie — w niedzielę i święta od godz. 7-24, w dni powszednie od 18-24. Al. i Maja 24, tel. 382-98.
Wieczorna i święteczna pomoc lekarska w dni powszednie udziela pomocy w ambulatorium i w domu chorego w godzinach 18-21, w dni świąteczne w godz. 10-17.
Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80 (dla dorosłych i dzieci).
Bałuty — ul. Z. Pancerzowskiej 3, tel. 541-96 (dla dorosłych i dzieci).
Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53 (dla dorosłych i dzieci).
Polesie — Al. i Maja 24, tel. 382-98 (dla dorosłych i dzieci).
Górna — ul. Lecznicza 4, tel. 427-70 (dla dorosłych i dzieci).
Poradnia przy ul. Piotrkowskiej 269 udziela pomocy dorosłym mieszkańcom byłej dzielnicy Rudna w dni powszednie w godzinach 19-22.
Nocna pomoc lekarska dia m. Łodzi udziela pomocy w domu chorego dla osób zgłaszających za chorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.
Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne od godz. 21 do 0 na nr tel. 444-44.
Siedziba nocnej pomocy lekarskiej jest Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Łodzi, ul. Sienkiewicza 127.

Dziennik Łódzki nr 46 (4738) 5

Start zamierza grać z ŁKS a boisko pod śniegiem i lodem

Zamierzeniom piłkarzy jakości nie sprzyja aura. Zwały śniegu pokrywają boiska, a gdy co zapobiegliwy gospodarz postara się je usunąć, dokopie się twardiej pokrywy lodowej. Grać nie sposób, chyba żeby do niedzieli zapanowała odwilż lub... znow spadł śnieg. Na nie piękne plany. Zastanawia sytuacja paraliżującą inicjatywę kierownictwa klubów pragnących wykorzystać pozostałe jeszcze wolne terminy przed rozpoczęciem rozgrywek mistrzowskich.

Tok treningów białoczerwonych po powrocie z Kudowy nie uległ przerwaniu. Można ich codziennie ujrzeć przy pracy na stadionie przy Al. Unii. Piłkarze Startu natomiast przebywają jeszcze na obozie w Wiśle i do Łodzi wrócą dopiero w sobotę. Zastosowanie ciągłego treningu, opartego na bardziej nowoczesnych wzorach, pozwoliło piłkarzom na osiągnięcie odpowiedniej kondycji. Tak twierdzi trener Hoffman, który wzywał obóz w Wiśle i obserwował ich sparring, zwłaszcza z I-ligowym Zagłębiem (Sosnowiec). Remis 1:1 w pierwszej połowie przy wyraźnej przewadze łodziaków, dał mu powodów do zadowolenia. Drugą część spotkania Start wykorzystał na wypróbowanie młodszych zawodników, toteż w wyniku częstych zmian przez płytę boiska przewi-

nelo się aż 18 piłkarzy. Dopiero wówczas przeciwnik doszedł do głosu. Działaj odgrywał się druga próba z rzędu poważniejszej — mecz z Szombierkami. O ile warunki atmosferyczne i terenowe pozwoliłyby na rozegranie meczu w niedzielę, Start zagra w pełnym składzie z Jezierskim i Sopotkiem w ataku. Trener Łodzi jest zdania, że gdyby doszło do niedzielnego meczu, należałoby go z całą powagą. Jest to bowiem ostatnia okazja, która pozwoli mu zorientować się co do przydatności zawodników na poszczególne pozycjach. Ma on już wprawdzie urośnięte zdanie i większy wpływ na zmianę nie przewiduje, chciałoby się jednak jeszcze zapewnić Ligocki, Horn, Walczak, Kowalski, Gutowski, Janczyk, Suski, Małanaka, Charbicki, Szymborski, Sass, Lorent, Kowalec, Miłosz, Gałek — oto na kogo liczy. Mecz ze Startem ma się odbyć na stadionie na Julianowie o godz. 11, a forma i przydatność zawodników na danej pozycji, zdecydują, w jakim składzie ŁKS wystąpi w Świdniku w meczu o Puchar Polski, przeciwko Avii.

Koszykarze ŁKS mają jeszcze dwóch przeciwników

Koszykarze ŁKS są bliżej zrealizowania danej obietnicy — ukończenia rozgrywek mistrzowskich w swojej grupie, na pierwszej lokacie. Działają na pierwszym w tabeli z przewagą nad Lublinianką dwóch punktów. Pozostają im jeszcze dwa mecze do rozegrania, a oba odbędą się w Łodzi w sobotę i niedzielę, 24 i 25 bm. W sobotę, o godz. 18.30 ŁKS gra z AZS Białystok, a w

niedzielę o godz. 17 z Warmią z Olsztyna. Oba spotkania odbędą się w sali przy ul. Zakątnej 82 i należy się spodziewać, że ŁKS wyjdzie z nich zwycięsko. Koszykarki ŁKS również w niedzielę kończą mistrzowskie rozgrywki, lecz na wyjeździe. Pozostają im jeszcze do rozegrania tylko mecz z warszawskim AZS AWP.

Pozostałe nasze czelowe zespoły mają mniej skomplikowane plany. Włóknarz pabianicki wraca dzisiaj z obozu w Polanicy i oczekuje na potwierdzenie warunków, na jakich ma grać w niedzielę w Kaliszu. Orzeł planuje wyjazd do Piotrkowskiej Concordii, Bawelna zamierza urządzić sparring z Chojęńskim KS, a Lechia sprzodawać do siebie Czarnych z Radomska. Zresztą III i IV ligi, z wyjątkiem więcej czasu na przygotowania, rozpoczynają bowiem o tydzień później sezon spotkań mistrzowskich niż kluby ekstraklasy.

Tatrzańskie echa

Nawet tak poważna i waga każde słowo redakcja PAP, też uznała Antoniego Laciaka za bohatera dnia. Cóż mówić o innych, bardziej przywykłych do przesady ludziach. Bez wątpliwości Laciak sprawił przyjemną niespodziankę, zajmując w pierwszej części konkursu skoków o mistrzowski tytuł drugie miejsce. Ale przecież dwie godziny wcześniej Kolczina dokonała znacznie trudniejszego, choć może mniej efektownego wyczynu. Zdobyła mianowicie drugi tytuł mistrzyni świata, zwyciężając w biegu na 10 km (poprzednio wygrała także 5 km). Najwidoczniej niepowodzenia „Fim” Biegun (właśnie na przekór tak ją będziemy nazywać po jej porażkach), kazały komentatorom usunąć w cień wyniki biegu kobiet i wyeksponować tylko konkurs skoków.

Wiczcorka, dwu znanych ryzykantów, próbujących obadzić wody uczonych, że przekraczanie punktu krytycznego skoczni jest szalonym ryzykiem. Na Średniej Krokwi ten punkt wyniósł 65 m. Na Wielkiej — równą setkę. Ale coż to za odległość dla zuchów, którzy pozuli, że można zalać sadla za skórę nawet największym po tegom tego świata.

Fakty i plotki spod Krokwi

Według aktualnych meldunków, na drogach, a co za tym idzie i w komunikacji, jest już zdecydowanie wana poprawa. Na szosie pomiędzy Chabówką a Nowym Targiem nadal pracują trzy ciężkie pluigi, a jeden na trasie Nowy Targ — Zakopane. Droga z Nowego Targu do Krościenka jest już odsnieżona, a dojazd do Nowego Sącza i Krynicy zupełnie dobry. Również droga z Zakopanego do Chochołowa została przywrócona do ruchu, jednak jest jeszcze dość wąska. Pracują tam dwa pluigi. Droga z Nowego Targu przez Czarny Dunajec do Jablonki znajduje się w trakcie intensywnego odsnieżania. Czynną jest już droga z Czorsztyna do granicy.

Jugosłowiańskie nie!

BELGRAD (PAP). Władze hokejowego związku Jugosławii zawiadomily prezydenta Europejskiej Unii Hokejowej Anglika Ahearne, że nie uznają turnieju za mistrzostwa świata i w związku z tym nie wyślą tam swej reprezentacji.



Handel oferuje

DUŻY wybór szkła i kryształów I i II gat., wózki dziecięce sportowe i głębokie — 420-1300 zł, kuchnie gazowe 320-1800 zł, maszyny do szycia „Wifama” 2.900 zł oraz szeroki wybór artykułów z plastiku — Al i Maja 12.

ROBOTY czeskie w cenie 3.600 zł i radzieckie w cenie 3.300 zł pralnice „Alba-Cignus” 4.995 zł. „Myszków” 2.000 zł, „Rynga” 3.500 zł, „Tula” 3.200 zł — Piotrkowska 181

DUŻY asortyment flaneli: w resztkach w różnych kolorach od 8 do 12 zł, podszewkowe wszystkie kolory od 24 do 35 zł, oraz wełniane garsonki, swetry i bluzki — Srebrzyńska 15.

DUŻY wybór resztek bawełnianych, wełnianych oraz dzianin — Felstyńskiego 20

DUŻY wybór bielizny damskiej różne numery od 30-150 zł, bielizna steelonowe 80-140 zł, bielizna trykotowa 30-45 zł, resztki bawełniane — Bazarowa 1.

Uwaga mieszkańcy dzielnicy Polesie! — sklep przy ul. Karolewskiej 52, dobrze zaopatrzone w wszelkiego rodzaju farby podkładowe, emalie olejne, barwniki oraz duży wybór wód kąpielowych, perfum, mydelek, pomadek i innych art. kosmetycznych czeka na odbiorców — zapraszamy.

Reklama 484/K

Radio i telewizja

CZWARTEK, 22 LUTEGO
PROGRAM I
8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka popowa. 8.50 Pogadanka filozoficzna. 9.00 Audycja dla klas III i IV. „Pierwszy narciarz FIS” słuch. 9.20 (L) Koncert rozrywkowy. 10.00 „Czy rzeczywiście kosmiczna pustka”. 10.10 Koncert solistów. 10.30 Nowości Polskiego Wiedziawna Muzycznego — aud. 11.00 „Humoreski” Mosze Madira. 11.30 Barwne melodie. 11.50 Z cyklu: „Rodzice a dziecko”. 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.12 Wiadomości sportowe. 12.15 „Rolniczy kwadrans”. 12.30 Radioreklama. 12.45 „Na swojej ską nute”. 13.00 Audycja dla klasy II pt. „Drogi przez Mrugałowice”. 13.20 Węgierska puszcza. 13.40 „W rytmie walców”. 14.00 Prose mówić — słuchamy. 14.30 (L) Koncert rozrywkowy. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „Magazyn morski”. 15.30 Z cyklu: „Wojfanga Amadeusza Mozarta”. 15.45 Audycja aktualna Redakcji Społecznej. 15.15 Koncert rozrywkowy. 17.00 Wiadomości. 17.05 Z życia Związku Radzieckiego. 17.35 „Klaudja Szulczenko” słynna piosenkarka radziecka — aud. 18.00 „W kraju”. 18.20 Publicystyka ekonomiczna. 18.30 Radioreklama. 18.40 Magazyn nauki języka angielskiego. 19.05 Radiowy Teatrzyk Miniatur. 19.50 „Głos złotej trąbki”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Sprawozdanie z narciarskich mistrzostw świata w Zakopanem i wiadomości sportowe. 20.36 Pieśńa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. 20.45 „Ze wsi o wsi”.

PROGRAM II
8.30 Wiadomości. 8.35 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 8.50 Jan Brahms: Serenada A-mur na małą ork. op. 16. 9.30 „FIS” aud. 10.00 Z cyklu: „Śpiewamy pieśni i piosenki”. 10.25 Chwila muzyki z rezerwy. 10.30 „Czyn” opow. 11.00 Transmisja z narciarskich mistrzostw świata w Zakopanem. 11.40 Tańce symfoniczne. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.12 Wiadomości sportowe. 12.15 Muzyka ludowa. 12.45 (L) Magazyn dla wsi. 13.00 Muzyka operowa. 13.25 „Faraon” odciłek. 13.40 (L) Informacje dnia. 13.45 Audycja dla dzieci starszych „Bielkita szafeta”. 14.00 (L) Audycja literacka. 14.15 (L) Opowieść o Andrejowie aud. 14.30 Publicystyka międzynarodowa. 15.00 „Piaki i zwierzęta w muzyce”. 15.30 Dla dzieci aud. z cyklu: „Piotrus i pani profesor”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Koncert popołudniowy. 16.40 Ekonomiczny problem tygodnia. 17.00 (L) Omówienie programów. 17.05 (L) Koncert zyczeń. 17.30 (L) Aktualności Łódź kie. 17.45 (L) Audycja dla młodzieży. 18.00 (L) Muzyka rozrywkowa. 18.15 (L) Radioreklama. 18.30 Wiadomości. 18.35 Uniwersytecki Radiowy. 18.45 Koncert Centr. Zesp. Artyst. Wojska Polskiego. 19.05 Muz. i aktualności. 19.30 Wieczorny koncert zyczeń. 20.25 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”. 20.45 Melodie z muzyką. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Sprawozdanie z narciar. mistrzostw świata w Zakopanem i kronika sportowa. 21.50 Kalejdoskop kulturalny.

21.00 Karnawałowa rewia orkiestr tanecznych. 23.00 Ostatnie wiadomości.
TELEWIZJA
9.00 Narciarskie Mistrzostwa Świata — sztafeta 4x10 km męcz. Transmisja z Zakopanego (Interwizja i Eurowizja — Kat.)
11.00 Program dla szkół: Historia (dla klas V). „Na dworze średniowiecznego, seniora” (W)
11.35 Przerwa
16.55 Program dnia (L. lok.)
17.00 Program dla dzieci starszych: 1) Młodzieżowa Kronika Filmowa. 2) „Zrobimy to sami” (W)
17.40 PKF (W)
17.50 Recital Władysława Kędry (L. lok.)
18.20 „Kolorowe pończochy” — program z cyklu „O wsi dla wszystkich” (Łódź ogólnop.)
18.55 „Muzyka i taniec” — koncert z okazji urodzin Fryderyka Chopina. Wykonawcy: Danuta Kwapiszewska — śpiew. Józef Stemppek — fortepian (Katowice)
19.30 Dziennik telewizyjny (W)
20.00 Narciarskie Mistrzostwa Świata — sprawozdanie filmowe z Zakopanego (Katowice)
20.40 Teatr „Kobra” — „Diagnoza” — widowisko sensoryczne Nashur Gath Singha. Reżyżeria Janusz Morgensztern (W)
21.50 Ostatnie wiadomości (W)

Na ślizgawkę do Hali Sportowej

Dla łyżwiarzy ślizgawka w Hali Sportowej udeścielona będzie w sobotę i niedzielę. W sobotę lodowisko czynne będzie w godzinach 17-20, a w niedzielę 14-17. Bilety wstępu na ślizgawkę z 8, a dla młodzieży z 5.

Brundage chce uratować mistrzostwa hokejowe

NOWY JORK (PAP). Prezydent Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Amerykanin Avery Brundage zapowiedział do Departamentu Stanu USA o udzielenie wizy wjazdowych hokeistom NRD na mające się odbyć w marcu w Colorado Springs hokejowe mistrzostwa świata.

Jak podaje Agencja Reutersa, rzecznik Departamentu Stanu odpowiedział na pytanie MKOl, że jest to problem polityczny i musi zostać przekonsultowany z odpowiednimi władzami Wielkiej Brytanii i Francji.

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

MANFRED GREGOR (40)

ULICA



Tłumaczyły: EMILIA BIELICKA i TERESA JĘTKIEWICZ
— I pobierzemy się? — Monika Steiner podniosła ku niemu twarz pełną oczekiwań.
— Ależ naturalnie! — obiecał Poll. Przez chwilę bawił się myślą upokorzenia jej jeszcze bardziej. Wreszcie jednak powiedział tylko: — Muszę już iść.
Kiedy wychodził z domu, spojrzenie jego padło na chłopca, czytającego kartkę przytwierdzoną do okiennicy kiosku. Było na niej napisane: CHWILOWO ZAMKNIĘTE.
— Halo! — zawołał Poll. — Już wracam! Chłopiec jakby go nie słyszał. Nie spiesząc się zszedł z drewnianego pomostu przed

kioskiem i powędrował w dół ulicy. Poł wzruszył ramionami.
„Lepiej, żeby nie widział mojej twarzy!” — myślał Banjo. Doszedł aż do kamiennej bramy, potem ostrożnie zaczął iść z powrotem. Znowu zajął swoje stanowisko obserwacyjne w bramie domu.
W głębokim wąwozie Turmstrasse zmierzchł przedziwnie w ciemności. Zapalił się rzadko ustawione latarnie. Potem zgasło światło w kiosku Polla. Wysoki, chudy mężczyzna wyszedł z drewnianego budynku. Banjo ruszył za nim w odległości dobrych pięćdziesięciu metrów. Bezszelestnie stał w swoich lekkich pantoflach. Miał kamienią bramę i dostrzegł, że Poł wsiada do taksówki.
„Mam pecha” — pomyślał. W tej samej chwili zobaczył chłopca. Wyjeżdżał właśnie na rozległy plac na swoim motorowerze. Nie gasząc silnika oparł motorower o drzewo i skierował się ku skrzynce pocztowej. Trzymał w ręku duży, grubą kopertę.
Banjo ocenił na oko odległość. W chwili, gdy chłopiec doszedł do skrzynki, Banjo zaczął biec. Jednym skokiem znalazł się na siedelku motoroweru. Szybko ruszył w pogoń za taksówką. Na trzecim skrzyżowaniu z sygnałami świetlnymi dogonił samochód i już go nie spuszczał z oczu. Kiedy ciężki wóz skręcił w pętnię boczną ulicy, Banjo zatrzymał się. Począł, aż tropiony przez niego człowiek wysiadł.

Taksówka odjechała. Chudy mężczyzna zniknął w drzwiach jednego z domów. Banjo wolno wjechał w ulicę. Zapamiętał sobie jej nazwę i numer domu. Dziesięć minut później ustawił motorower na parkingu przed dworcem. „No, to mi się udało” — pomyślał.
Urszula i Michał poszli po kolacji do swego pokoiku. Ściemniło się już, ledwo można było rozróżnić zarysy mebli. Urszula zamknęła okienno.
— Gorąco!
— Tak. Gorąco tutaj — powiedział Michał. Człł suchości w ustach. — Moglibyśmy posiedzieć jeszcze trochę na podwórzu.
Zeszli po skrzyżkach schodach na dół. Przedostali się przez szopy i wzdłuż szarego muru, obitego popękany deskami przeszli na podwórze.
— Już prawdziwe lato — powiedziała Urszula. — Napilabym się zimnej wody.
Michał zapalił papierosa. Przesiadł na piętach.
— Spójrz no — powiedział nagle wyciągając rękę ku wschodowi. Zarzący się koniec papierosa zakreślił koło i zatrzymał się celując w jasny, żółto-czerwony rąbek, wylaniający się z ciemności. — Księżyc!
W milczeniu przyglądali się coraz bardziej wypielniacemu się kregowi.
— Jak na sentymentalnym filmie! — powiedziała nagle Urszula.

Dopiero po chwili Michał zapytał: — Dlaczego chcesz to pospuć? — Bo nieważnie całego tego bajcu — odparła cicho. — Przecież to wszyscy kłamstwo! Księżyc, Słońce i te rzeczy! — To wcale nie kłamstwo — powiedział Michał łagodnie. — Głupstwa mówisz. — Ale mi nie mamy z tym nie wspólnego. — A z czym mamy coś wspólnego? — Z tym szarym domem, w którym jest twoja matka! Z ulicą, na której mieszkamy! Z grubym Brennerem i jego samochodami! Z Pollem! Z tym wszystkim mamy dużo wspólnego! — W jej głosie brzmiała gorzkość. — I z tym upałem! Z naszym pokójkiem o drewnianych ścianach! Z umywalką, w której nie ma nawet porządnej miski! — Mój Boże... — westchnął Michał. — Zostaw Pana Boga w spokoju! — Urszula czuła, jak w niej wzrasta niezrozumiale napięcie. — Nie ma go tu u Brennera i nie ma go na Turmstrasse. Może siedzi gdzieś tam na górze!
Podniosła rękę i gwałtownym ruchem wskazała Księżyc.
Michał patrzył na nią zamyślony. Po chwili zapytał cicho: — Czy ty się nigdy nie modliłaś? — Nie! — odparła ze wzburzeniem. — Przestałam! — Potem spuściła głowę i zmieniłonym głosem ciągnęła: — Musiałam rozmyślać nad tym od tego dnia, kiedy tatuś...

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączą z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Redaktor naczelny 325-04. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 224-75. Dział ekonom. 223-05. Dział kult. 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział listów i interwencji 348-80. Telefon Usługowy 303-04. Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczną 12.50, półroczną 60.00, roczną 110.00. Prenumeratę przyjmują placówki pocztowe. Listonosze oraz PUPIK „Ruch”. Łódź, ul. Rooseveltowa 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie 105, półrocznie 195, rocznie 375. Zamówienia i wpłaty przyjmują PKWZ „Ruch”. Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe: „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”. Łódź, Piotrkowska 96. — Reklamsów nie zamówionych redakcja nie zwraca.